RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) — LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld. Dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dol. kwart.

Pozostałe warunki zamieszczone są na III. stronie okładki.

Poznań, 29 sierpnia 1927

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10 - TEL. 2277

SUBSCRIPTION RATES: For 3 months (England) . . . sh 5
„ „ „ (Germany) Gmks. 4.50
„ „ „ (U. S. A.) . Dol. 1.—

ADVERSTISING-RATES:
Full page zł. 100.— Half a page zł. 60.— One fourth of a page zł 35.— One eighth of a page zł. 20.— One sixteenth of a page 10.— Advertisements on Cover plus additional tee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates.
In special editions the rates are different.

Nr. 34. Poznań — Warszawa — Katowice — Gdańsk Rok VII.

Wytyczne cele VII Targów Wschodnich.

Niezależnie od dostosowania się Targów do ogólno-państwowej polityki gospodarczej w odniesieniu do postulatów handlu zagranicznego, równie



ważną i doniosłą jest kwestja wewnętrznej polityki targowej, któraby stanowiła linję wytyczną dla całej kampanji.

Ostatnio „Kurjer Poznański" zarzucił Targowi Poznańskiemu brak takiej polityki, wobec czego aktualną stała się sprawa polityki targowej Targów Wschodnich, od których otwarcia dzieli nas już tylko niewiele dni.

Pierwszym postulatem wewnętrznej polityki targowej jest praca nad powiększeniem wewnętrznego rynku zbytu produkcji krajowej, praca oparta na tym pewniku, że tylko rynek wewnętrzny może tworzyć stałą i pewną podstawę dla przemysłu. Realizacją tego programu głównie jest wszelka akcja reklamowa, dopuszczenie do zwiedzania Targów szerokich mas i t. d.

Równie jednak ważnem zagadnieniem jest stosunek Targów do wielkiego i małego przemysłu oraz handlu, a co zatem idzie — dopuszczenie sprzedaży detalicznej na wystawie. Kwestji tej poświęcano już niejednokrotnie wiele uwagi. Gdy bowiem ograniczenie wystawców do wielkich wytwórni wpływa na poziom i powagę samej imprezy, to jednak wykluczenie drobnych wystawców, dla których sprzedaż detaliczna eksponatów jest jedynem bodaj źródłem pokrycia kosztów udziału, w imię czystości zasad targowych, spotkała się z krytyką. Bezsprzecznie bowiem wielcy producenci godniej i poważniej mogą reprezentować nasz przemysł i z punktu widzenia ściśle kupieckiego tylko ich udział jest racjonalny, gdyż zarówno dla eksportu, jak i handlu wewnętrzn. głównie oni wchodzą poważnie w rachubę. Lecz mimo to, mimo sprowadzonego na targi nieco jarmarcznego tonu, udział drobnych producentów ma swoje zalety, przedewszystkiem z powodu większej wszechstronności targu. Pozatem w ramach targów tworzą się i formują najrozmaitsze działy: rolniczy, maszynowy, budowlany; równie dobrze możnaby dopuścić i dział przemysłu drobnego.

Jeżeli jednak w roku bieżącym Targi Wschodnie wykluczyły udział detalistów i przeprowadziły selekcję zgłoszeń w kierunku niedopuszczenia do sprzedaży drobnych artykułów na wystawie, to uczyniły to w imię nie haseł polityki wewnętrznej, lecz raczej zagranicznej, targów. W dzisiejszej konjunkturze handlowej popieranie handlu zagranicznego, a właściwie eksportu polskiego jest najważniejszem zadaniem targów. Otóż oczywistem jest, że do eksportu ci drobni wystawcy wogóle nie pretendują, że w oczach zagranicy zaciemniają tylko obraz naszej poważnej produkcji. Pozatem i abstrakcyjnie biorąc, targi są przeznaczone na miejsce spotkania i transakcji między producentem i hurtownikiem lub detalistą jako nabywcami, lecz nie na platformę do zetknięcia się z konsumentem. Konsument, dla którego właściwym terenem zakupu jest sklep detalisty, na targach zjawia się tylko w roli obserwatora i widza.

Dzięki przeprowadzeniu tej zasady, tegoroczne VII Targi Wschodnie zapowiadają się jako manifestacja gospodarcza, postawiona na wysokim poziomie, przyczem podkreślić należy, że mimo przeprowadzonej selekcji, nawet dla poważnych zgłoszeń wskutek nawału, nie zawsze znalazło się miejsce. Zestawiając więc ilościowe i jakościowe dane, można dziś już mówić o pełnym sukcesie tej kampanji.

Najważniejsze jednak przyczynki do tego sukcesu dołożą niewątpliwie same dnie targowe, gdyż wtedy dopiero ujawni się właściwe zadanie Targów — transakcje. Hasło popierania produkcji krajowej zrobi swoje, wpływając na obroty wewnętrzne. O pomyślnych zaś rezultatach eksportowych pozwala sądzić wielka ilość wycieczek zagranicznych, na

których pozyskanie kładziono w tym roku szczególny nacisk. Zgłoszenia takich wycieczek kupieckich napływają stale z odległych nawet krajów i udział zagranicy na tegorocznych Targach Wschodnich zaznaczy się raczej uczestnictwem nabywców, aniżeli wystawców. Tych ostatnich nie brak wprawdzie również i to w poważnej ilości, w przyjmowaniu jednak zgłoszeń kierowano się interesem Państwa, wymagającym ograniczenia zbędnego importu. Dlatego też ci wystawcy zagraniczni, którzy na Targach Wschodnich będą wystawiać, mogą liczyć się z powodzeniem, gdyż artykuły ich, zwłaszcza wobec przyznania Targom Wschodnim specjalnych kontyngentów importowych, znajdą niewątpliwie nabywców.

By powodzenie było zupełne, należy sobie chyba życzyć jeszcze tylko tego, by dopisała nasza polska jesień i dziesięciodniową pogodą podczas Targów umożliwiła wszystkim swobodne, dokładne i szczegółowe ich zwiedzenie i poznanie.



Główne wejście na Targi.

Targi czy jarmark?

Sześcioletnia tradycja lwowskich Targów Wschodnich wyrobiła niewątpliwie pewien typ tej instytucji. Targi Wschodnie nie są dla społeczeństwa otoczonym drutami przepisów rynkiem obrotów między kupcami i przedsiębiorcami. Od samego początku na Targach widzimy dwojaki niejako proces: jeden — to powoli, ale systematycznie rozwijający się rynek transakcyj zagranicznych. Drugi, to rewja naszej wytwórczości, a przez to wielka propaganda naszej samodzielności i ambicji gospodarczej.

Na ten temat czytaliśmy wiele uwag w prasie. Obok głosów, które stanęły zdecydowanie przy tym systemie, jaki się stworzył na Targach w ciągu lat siedmiu, znalazły się głosy przeciwne. Część opinji uznała, że jeżeli Targi mają spełniać swoją gospodarczą rolę, winny nabrać charakteru wyłącznie rynku handlowego z wykluczeniem wszelkich domieszek, któreby z targów robiły jarmark. Za cechy tego drugiego uważają zwolennicy systemu ściśle handlowego Targów: dopuszczalność detalicznej sprzedaży, udział w zwiedzaniu szerokich mas, nie mających, ich zdaniem, nic wspólnego z Targami, a wreszcie organizowanie na Targach szeregu innych imprez bądź wystawowych, które z ideą Targów jakoby się łączą, bądź reklamowo - rozrywkowych, które wręcz godzą rzekomo w powagę i cel Targów.

Rozpatrzymy te zarzuty, aby sprawę definitywnie wyjaśnić. Zatem dopuszczalność sprzedaży detalicznej. Czy niszczy ona charakter Targów, jako terenu transakcyj i obrotów między wytwórcą a sprzedawcą?

Aby odpowiedzieć na to jasne i proste zresztą pytanie, należy wpierw rozstrzygnąć kwestję, czy Targi Wschodnie, a właściwie my jako społeczeństwo polskie mamy mieć ambicję stworzenia czegoś rozumnie oryginalnego, czy też w organizacji Targów mamy iść ślepo za ustalonym już gdzieindziej, u nas czy zagranicą, szablonem pewnego ty-

pu Targów wogóle. Tendencja do robienia rzeczy bezmyślnie oryginalnych nie jest objawem zdrowym, ale ambicja uzupełnienia, reorganizacji, ożywienia tego rodzaju instytucji, jak targi handlowe, jest kwestją zawsze otwartą i doświadczenia w tym kierunku są zawsze pożądane. Trzeba podnieść na dobro Targów Wschodnich i ich inicjatorów, że tak jak myśl stworzenia Targów, tak i bardzo konsekwentne dążenie do przystosowania ich do potrzeb Polski jest pochwały godnem usiłowaniem.

są faktycznie przedewszystkiem bodźcem do rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Targi Wschodnie w założeniu swem, jeśli idzie o ich stosunek do pierwszorzędnych zagadnień gospodarczych Polski, w obliczu warunków, gdyż są i jeszcze dobrze będą przedewszystkiem wychowawcą naszej ambicji gospodarczej i naszych gospodarczych zainteresowań.

Czy chodzi o oficjalne sfery gospodarcze? O nie w głównej mierze. Ale czy w Polsce i wogóle



Kolumnada pawilonu centralnego w głównej alei placu wystawowego Targów Wschodnich.

Jakież są te potrzeby? Wśród jakich warunków powstały Targi Wschodnie? Trzeba użyć tu nietylko zimnych obrachunków i kalkulacyj, ale sięgnąć też i nieco głębiej — do psychiki społeczeństwa, któremu Targi miały i mają służyć.

Targi Wschodnie powstały tuż po wojnie. Nie stworzono ich na terenie, na którymby nie postała stopa żołnierska, ale odwrotnie. Ich myśl, idea, organizacja i realizacja wzrosły w mieście, najbardziej przez wojnę dotkniętem i to w chwili, gdy Lwów niemal co dopiero odłożył broń po krwawej wojnie. Chyba nikt nie zaprzeczy, że Targi nie były wyrazem istniejącego życia gospodarczego, ale odwrotnie: miały to życie powołać do działania.

Rzadko gdzie jakiekolwiek targi miały taki ważny cel. Gdziekolwiek bowiem obserwujemy tego rodzaju imprezę, to powstaje ona zawsze, jako korona wszystkiego, co stworzono dotąd w życiu gospodarczem danego państwa, staje się przeglądem nie tego, co się ma robić, ale tego, co zrobiły długie lata pracy.

Targi Wschodnie mają się w przyszłości stać wielką rewją. Dziś, czy kto chce, czy nie chce —

w obecnem życiu skomplikowanych zawikłań ekonomicznych możemy odsunąć od wpływów wychowawczych masy społeczne? Czy możemy powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że mamy już tak znakomicie wychowane gospodarczo społeczeństwo, że wychowywać je pod tym względem nie trzeba? Zdaje się, że na ten temat dyskusji nie trzeba.

Wszystkie objawy w naszem życiu winniśmy tak organizować, aby poza zaspokojeniem naszych życiowych, państwowych potrzeb, służyły nam one jako wielka szkoła państwowa i narodowa.

Dlaczegożby pozbawiać tego znaczenia Targów Wschodnich? Dlaczego ograniczać je do niewątpliwie ważnych, ale wyłącznie realnych, materjalnych zadań handlowych transakcyj, a wyeliminować z nich pierwiastek ideowy, wychowawczy? Czy, jeżeli podczas Targów ten i ów detalista sprzedaje w kiosku swój towar, ba reklamuje go nawet na jarmarczny sposób, czy, jeżeli przez teren Targów dzień w dzień przewala się kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy ludzi głośno rozmawiających — czy w czemkolwiek przeszkadza to wielkim transakcjom kupieckim między wytwórcą krajowym czy zagra-

nicznym a sprzedawcą? Wszakże w życiu codziennem nie dzieje się inaczej. W największych metropoljach świata, będących równocześnie największemi targami, wśród zgiełku ulicznego, dokonują się bez przeszkód największe transakcje.

Jeżeli niema ich na Targach Wschodnich tyle, ile byśmy pragnęli — to przyczyna jest inna. Otwórzmy jutro granice do i z Rosji, pozwólmy bez większych przeszkód na wymianę gospodarczą polsko-rosyjską, a wtedy zobaczymy, jak zareagują na to Targi Wschodnie. Doprowadzimy z drugiej strony naszą gospodarczą sytuację wewnętrzną do normalnego stanu — i wtedy przypatrzmy się Targom we Lwowie. Stanie się wówczas obojętnem, czy na placu targowym stoi choćby i 150 tysięcy gapiów. Potrzeby gospodarcze wystawców, dobra konjunktura i dobre zyski staną się głośniejsze od 150 tysięcy ludzi, którzy dziś rzekomo przeszkadzają właściwym celom.

Nie bałamućmy się zatem. Targi Wschodnie mogą być bardzo poważnym zyskiem handlowym, a równocześnie także i wielką propagandą naszych ambicyj gospodarczych i wychowawcą naszej umiejętności gospodarczej; nikt nie traci na tem, jeśli Targi stają się przy tej sposobności również i terenem drobnej, detalicznej sprzedaży, przeważnie, powiedzmy nawiasem, noszącej charakter reklamowy.

Pozostaje sprawa wystaw i innych imprez na Targach. Wystaw na lwowskich Targach było dotąd zaledwie kilka. Wszystkie mniej lub więcej łączyły się z potrzebami naszego gospodarczego życia i stąd miały wyraźny związek z zasadniczym celem Targów. Tegoroczna Wystawa Komunikacyjna jest chyba zupełnie uzasadnionym dodatkiem do Targów, skoro zważymy z jednej strony tranzytowy charakter naszego państwa, z drugiej zaś wielkie braki w zakresie komunikacyjnym w Polsce. Jeśli przy tej sposobności dowie się coś nowego społeczeństwo i wystawa, podobnie jak poprzednie, odegra rolę pewnej pożytecznej propagandy, to cel tej strony Targów Wschodnich nie będzie chybiony.

O innych imprezach nie możemy mówić poważnie przedewszystkiem dlatego, że nie są one powszechnym objawem na Targach. Stanowią raczej wyjątek, który, jak trzeba stwierdzić, Zarząd Targów stara się usunąć z programu Targów. Trzeba również zaznaczyć, że i tu pewne organizowane imprezy rozrywkowe na Targach mają charakter głównie reklamowy, a przez to w zasadzie nie ubliżają ani instytucji Targów, nie zakłócają ich przebiegu i nie utrudniają transakcyj handlowych.

Jak więc widzimy, zarzuty przeciw obecnemu typowi Targów Wschodnich nie dadzą się utrzymać. Tymczasem obecny system ma ogromnie dużo argumentów za sobą. Targi Wschodnie, dzięki obecnemu wyglądowi, mają oryginalny charakter. Dowodem zaś, jak odpowiadają one potrzebom społeczeństwa, to popularność, jaką nie cieszy się, bez przesady, żadna impreza gospodarcza w Polsce.

O rozmach gospodarczy.

Świadomość konieczności rozmachu gospodarczego w Polsce stała się powszechną. Gdy jeszcze do niedawna, przed kilku laty, podnoszono tu i ówdzie konieczność olbrzymiego wysiłku inwestycyjnego, uważano propagatorów tej idei za szaleńców lub fantastów. Dopiero reforma monetarna z roku 1924 rozwiała mgłę, przykrywającą istotny obraz stosunków gospodarczych i istotne potrzeby gospodarcze kraju. Jednakże rok 1924 był zaledwie początkiem krystalizowania się palących potrzeb życia gospodarczego kraju. Pierwsze jeszcze mgliste zaczątki racjonalnej myśli gospodarczej wywołały ożywioną dyskusję na temat programu gospodarczego. Powtórna inflacja, w tym wypadku złotego, uwypukliła z całą wyrazistością nagie i rozpaczliwe położenie gospodarcze kraju.

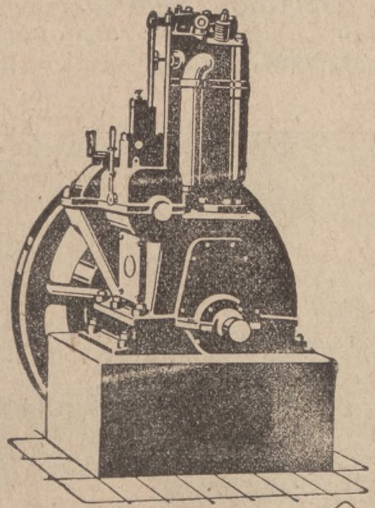
Zrozumiano, że Polska bez zrealizowania wielkiego planu inwestycyjnego kryzysu gospodarczego na trwałe nie opanuje. Istniejące zaś bezrobocie wprost doprasza się realizowania inwestycyj. Oprócz tego w całej pełni wystąpiło zagadnienie przerostu administracji w stosunku do życia gospodarczego i zagadnienie płac. Zaspokojenie słusznych wymagań podwyższenia realnych płac oraz rozwiązanie problemu urzędniczego, tudzież usprawnienie warsztatów produkcji i intensyfikacja gospodarstwa społecznego wołają o trwałą wysoką konjunkturę gospodarczą.

Dociekając przyczyn dzisiejszego położenia gospodarczego Polski, znaleziono, że głównym czynnikiem dotychczasowego opóźnienia w rozwoju gospodarczym była wiekowa niewola. Dzielnice nasze bowiem były eksploatowane przez zaborców, którzy niesłychanie mało zainteresowani byli w rozwoju gospodarczym terytorjów polskich. Winowajcami są Rosja i Austrja.

Jeżeli porówna się wielkie bogactwa kraju, wielkie jego zaludnienie i obszar ze słabą konsumcją, uwypukli się zacofanie gospodarcze kraju. W bogactwach naturalnych, w ludności i obszarze należymy do krajów przodujących w Europie. Natomiast pod względem konsumcji znajdujemy się na szarym końcu wśród narodów Europy. A jednak skala pragnień i pożądań w stosunku do rozporządzalności środków jest w Polsce specjalnie wysoką.

I nietylko że skala pożądań jest zbyt wysoka, ale także, że w najbliższych latach niema nadziei by była sprowadzoną do normalniejszych granic.

MWM-BENZ



Bezkompresorowe silniki
Diesela
z komorą wstępną od 5 — 3000 KM
są najtańszą siłą napędową
dla
siłowni przemysłowych,
pojazdów i okrętów.

Koszta ruchu tylko 5 gr. na KM/godz.

Zażądajcie natychmiast bezpłatnej oferty i prospektów.

MOTOREN-WERKE, MANNHEIM,
TOW. AKC.
dawn. BENZ, oddział budowy silników stałych.
Biuro sprzedaży Gdańsk, Pfefferstadt 71, Telefon 288-85. 4056

Gwarectwo „Hrabia Renard"
Kopalnie węgla i Zakłady Przemysłowe w Sosnowcu
Oddział: Walcownia rur i żelaza

3661

Rury bez szwu czarne i ocynkowane ze stali Siemens - Martin, wyrabianej przez Towarzystwo Huta Bankowa.
Rury żelazne wyciągane na gorąco i zimno do rozmaitego użytku. Rury z kołnierzami stałemi i ruchomemi na przewody parowe, powietrzne, wodne i gazowe. — Rury gładkie i fasonowe do kotłów, parowozów, traktorów. — Rury Fielda, — Rury pompowe, zwyczajne i amerykańskie. — Rury wiertnicze. — Rury studzienne o grubych ściankach do przewodów hydraulicznych. — Rury posadzkowe.

Rury spawane od (1/4" do 2") Rury spawane z mufami lub kołnierzami, nagwintowanemi na przewody gazowe. Mufy — Gwinty długie — Łuki. Żelazo ciągnione, okrągłe i sześciokątne. — Natychmiastowa dostawa rur normalnych wszelkich rozmiarów. — Termin dostawy rur specjalnych po porozumieniu. — Odlewy żelazne.

Składy:
w WARSZAWIE: ul. Żelazna nr. 59
Telefon nr. 58-88 (—) Telefon nr. 58-88
w POZNANIU: ul. Składowa nr. 4

SPECJALNOŚĆ: Rury o cienkich ściankach do cukrowni i aparatów dystylacyjnych. Wężownice wszelkich kształtów i wymiarów.

Przedstawiciele:
Inż. A. de Rosset, Warszawa, Foksal 11, lub Wilcza 29 a, tel. 272-56
Antoni Bernhard, Poznań, Wielkie Garbary 18, tel. 12-59
Antoni Bernhard, Łódź, Andrzeja 7, tel. 9-01 4113 t
Inż. Zygmunt Mehl, Kraków, ul. Szewska nr. 16, tel. 47-88.
Juljan Bonk, Lwów, Biuro i skład ul. Kołłątaja Nr. 5, tel 12-80.
Inż. Jerzy Pobóg - Krasnodębski, Katowice, Młyńska 5, tel. 22-03.

Gdziekolwiek się spojrzy, tam wszędzie rzuca się w oczy wielka pauperyzacja ludności, wprost nagminna już bieda.

Słabe zróżniczkowanie gospodarcze zawodowe może najlepiej obrazuje chore stosunki nietylko gospodarcze, ale i społeczne, szczególnie gdy uwzględnimy tylko ludność polską.

Przyczyną tak słabego zróżniczkowania zawodowego jest, naszem zdaniem, brak komunikacyj, miast i handlu, należycie zorganizowanego. Albowiem, chcąc produkować i sprzedać, trzeba mieć komunikację, miasta, a w nich silny handel i silną organizację kapitałową, czyli bankowość.

Skutkiem tych braków życie gospodarcze zostało wtłoczone w zbyt wąskie ramy możliwości rozwojowych, mimo że wykazuje olbrzymi pęd naprzód. U podstaw tych braków leży konieczność unormowania energicznej ekonomji ludzi, która to ekonomja zrealizowałaby powszechny dobrobyt.

Z jednej strony szerokie masy bezrobotne, z drugiej nadmierne i niebezpieczne parcie inteligencji i pseudointeligencji na urzędy źle płatne podcinają wszelką inicjatywę gospodarczą. Inteligencja polska, to masa spauperyzowana, zdezorjentowana i nietwórcza. Zbyt bowiem jest liczna. Skutkiem tego prawdziwej elity umysłowej jest niesłychanie mało.

A ta, co jeszcze jest, znowu niesłychanie słabo orjentuje się gospodarczo. Ludzi, obejmujących cały horyzont rzeczywistości gospodarczej Polski, szukać należy z latarnią w biały dzień.

Wszystkie te momenty sprawiają, że w umysłach zahukanej warunkami inteligencji polskiej zagnieździła się depresja psychiczna. Brak skutkiem tego inicjatywy gospodarczej, brak ludzi czynu, harmonijnie orjentujących się w położeniu i potrzebach polskiego życia gospodarczego.

Naturalnie, że wskutek tego o śmiałości w stawianiu projektów mowy być nie może.



Widok z samolotu na plac targowy.

A chwila wymaga wielkich planów, wielkich czynów i wielkich ludzi. Mickiewiczowskie: Panie, brak im człowieka! — w całej rozciągłości można tu przytoczyć.

Szerokie masy wołają dziś już nie o dobrobyt, ale wprost o zatrudnienie, celem zdobycia kawałka chleba, odkładając na później zapewnienie każdemu szans powodzenia i dobrobytu. Stąd dziś największą troską jest sprawa wielkich robót publicznych, któreby łączyły w sobie oba cele, zatrudnienie i podtrzymanie życia mas ze stwarzaniem nowych źródeł egzystencji na przyszłość.

Wielkie roboty publiczne, spełniające powyższe dwa cele, — to komunikacje. A więc kanały, uregulowanie rzek, linje kolejowe i drogi bite.

Nawet obcy piszą, że w Polsce „proces połączenia trzech dzielnic z ich różnorodnemi systemami gospodarczemi... dotąd nie jest jeszcze ukończony".



Dworzec towarowy bocznicy kolejowej Targów Wschodnich.

W każdym systemie gospodarczym komunikacje są podstawowym czynnikiem i warunkiem normalnego funkcjonowania procesu gospodarczego. Komunikacje są jednakże, według mej tezy, tylko jedną z ram systemu gospodarczego państwa. Drugiem zkolei ogniwem jest organizacja handlu zewnętrznego. (Dla systemu gospodarczego państwa stosunkowo mniejsze znaczenie mieć będzie organizacja handlu wewnętrznego, aniżeli zewnętrznego). Trzeciem ogniwem — to organizacja bankowości. Komunikacje, handel zewnętrzny i bankowość, należycie zorganizowane, stanowią trzy ramy systemu gospodarczego państwa, które produkcji dopiero umożliwiają normalny proces produkcyjny. Bez tych ram produkcja nie mogłaby ani chwili pracować.

W naszych więc warunkach akcentowanie konieczności popierania przemysłu lub rolnictwa jako program gospodarczy Polski nie prowadzi do celu. Rolnictwo bowiem będzie tłumaczyło potrzebę popierania swej wytwórczości celem zwiększenia konsumcji produktów przemysłowych. Przemysł domaga się popierania industrjalizacji kraju, która ma rolnictwu zapewnić pojemny rynek wewnętrzny. Jest to błędne koło. W tej więc sytuacji zalecenia Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej w Genewie w sprawie popierania rozwoju rolnictwa nie mają żadnego dla nas znaczenia. Istotną bolączką polskiego życia gospodarczego jest brak właściwego systemu gospodarczego państwa. Właśnie, w pierwszym rzędzie, **komunikacje i złączona z niemi urbanizacja kraju są jedynym tylko czynnikiem rozwoju rynku wewnętrznego.**

Oto zagadnienie decydujące dla wzmożenia konsumcji. Organizacja zaś handlu zagranicznego musi zagadnienie eksportu polskiego postawić na właściwym poziomie. W handlu zagranicznym naj-

Firma „Grakona“

Bydgoska Fabryka Pilników i Narzędzi, Towarzystwo Akcyjne

w Bydgoszczy, ul. Marcinkowskiego nr. 7|8,



zawiązała się w roku 1923, a fabryka sama założoną została już przez pana Granobsa w roku 1852. Po zawiązaniu się Towarzystwa Akcyjnego pod firmą „Grakona“, Bydgoska Fabryka Pilników i Narzędzi, Tow. Akc., powstała temsamem największa fabryka tego rodzaju w Polsce, a zaopatrzoną jest w najnowsze obrabiarki i urządzenia techniczne.

Jako specjalność wyrabia: **wszelkiego gatunku pilniki i raszple.** — Dzienna produkcja wynosi ca 750 tuzinów pilników, a obecnie ca 200 pracowników. — Oprócz tego **nacina fabryka wszelkie stare pilniki.** — Osobny dział fabryki tworzy **oddział fabrykacji frezerów do ostrzenia noży dyfuzyjnych.** W tymże dziale frezuje się również **stare frezery do noży dyfuzyjnych,** potrzebnych dla cukrowni. Również wyrabia się **wszelkiego rodzaju pilniki, specjalnie potrzebne dla cukrowni i to do ostrzenia noży dyfuzyjnych.** — Fabryka posiada bardzo poważne zamówienia i rozwija się pomyślnie. Prócz stałej klienteli pp. kupców i hurtowników dostarcza firma „Grakona“ swoje wyroby wszelkim instytucjom państwowym, jak: Dyrekcjom Kolei Państwowych, Warsztatom Wojskowym etc.

4654 Ostatnie nagrody za dobroć wyrobów:

Rrzym 1927 złoty medal, Paryż 1927 złoty medal i „Grand Prix“ i Pierwsza Polska Wystawa Wodna, Bydgoszcz 1927 złoty medal.

Metal T. z o. p. Gdańsk

Kolkowgasse 15 **Telef. 23903**

Artykuły:

4584

Miedź, mosiądz, bronz, cynk, ołów, aluminium

(glin) w płytach i blokach z gwarantowaną zawartością.

Osie i buksy z bronzu

w każdych życzonych wymiarach.

Metale na łożyska, czcionki drukarskie, cyna lutownicza, cyna Banka każdego czasu do nabycia.

Zakup starego metalu i odpadków.

Ważne dla odsprzedawców i pośredników!

Bosch DIENST

Wielki skład wszelkich części składowych do samochodów. Warsztaty reparacyjne dla zapalników (świec) Brosh'a i magnetów. Akumulatory „Warta“, reperacja i ładowanie

ALFRED BAUCH

Hurt wszelkich części samochodowych

4650

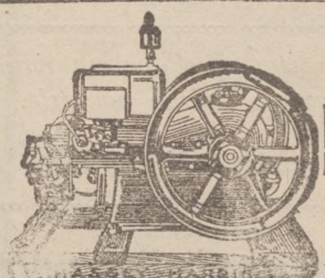
GENERALNE ZASTĘPSTWO

Robert Bosch T. A.

w Stuttgardzie

Gdańsk, Langermarkt 32.

Telefon 24806, 26020.



Oryg. ameryk.

motory naftowe

Massey Harris

1314 poleca

Związkowa Centrala Maszyn

Tow. Akc.

Ul. Fr. Ratajczaka 16. **Poznań** **Telefon 22-80 i 22-89**

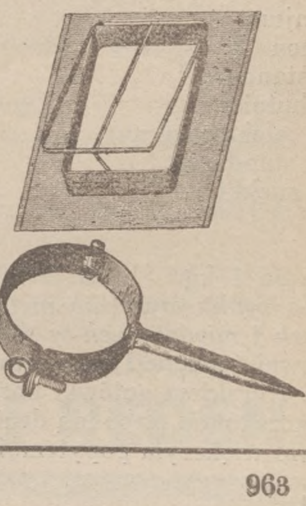
Fabryka Wyrobów Metalowych i Blaszanych

F.T.S.

FR. STREHLAU • TORUŃ

Telefon 188

Okna pocynk. z żelazną kutą ramą dla kamien. i pap. dachu 40x50 cm. — Wiadra dekarskie do smoły. — Szele do rur pocynk. 85, 100, 120, 150 mm. — Rury płuczkowe, szele do rur płuczkowych. — Pompy do benzyny, oliwy i nafty. Kanistry samochodowe do benzyny z siatką. — Pocynkowane ciężkie polewaczki dla budowli.



Na zapytanie służę szczegółową ofertą 2857a Cenniki na żądanie.

pierw muszą być **wielkie kapitały i odpowiedni ludzie** na stanowiskach kierowniczych.

Handel, który jest może najlepszem zwierciadłem życia gospodarczego, momentalnie notuje zmiany konsumcyjne, zachodzące na rynku, oraz alarmuje produkcję w celu ograniczenia lub wzrostu produkcji.

Organizacja polskiego handlu zagranicznego, a szczególnie eksportu, pozostawia wiele do życzenia.

Niedorozwój polskiego handlu zagranicznego w bardzo wielkiej mierze tłumaczy się brakiem kapitału zorganizowanego po kupiecku. Wielkie kapitały powinny się znaleźć, a banki winny w zorganizowaniu handlu zagranicznego dopomóc.

Zasadę finansowania handlu przez banki stosuje bankowość angielska w całej pełni. Anglja cały swój rozkwit gospodarczy zawdzięcza swej ekspansji handlowej.

Jak ważną jest sprawa organizacji handlu zagranicznego z pomocą banków, o tem winno przekonać następujące rozumowanie. Jeżeli banki będą popierały rolnictwo lub przemysł krótkoterminowemi kredytami, natenczas popełnią grzech przeciw płynności i elastyczności, naczelnej zasadzie polityki bankowej. Jeżeli zaś popierać będą handel wewnętrzny, kupiectwo nie będzie mogło w całości popierać przemysłu, ponieważ nie będzie pionierem zagranicznej ekspansji handlowej. Zachodzi zatem niebezpieczeństwo, że banki po chwilowem poparciu kupiectwa wrócą na drogę **wyłącznej współpracy z przemysłem.** Temu należy przeciwdziałać. Inaczej nigdy nie wydobędziemy się z dzisiejszej mizerji stosunków. Przeciwnie, zaczniemy coraz bardziej podupadać. Stąd dla Polski **kwestją walki na śmierć lub życie** jest organizacja handlu zagranicznego.

W ślad za taką własną organizacją zniknie dotychczasowy stan anormalny. Zniknie rozproszkowanie i konkurencja kupców naszego kraju na rynkach obcych. Zniknie też niezdrowa konkurencja agentów zagranicznych firm w Polsce. Przemysł wielki powierzy zorganizowanie zbytu kupiectwu, jak i też zorganizowanie importu zagranicznych surowców, potrzebnych produkcji. Wskutek tego kupiectwo zapomocą banków ujmie w ręce swe finansowanie produkcji. I dopiero tutaj zasada finansowania handlu przez banki stać się może rzeczywistością.

Zatem rozbudowa komunikacyj, finansowanie przez banki morskich linij okrętowych i organizacja handlu zagranicznego w parze z organizacją bankowości polskiej zrealizują wysoko sprawny, a tem samem właściwy system gospodarczy państwa, który wyzwoli nas od wyzysku i hegemonji gospodarczej systemów obcych, a zarazem zapewni Polsce potęgę i mocarstwowe stanowisko w świecie.

Jednakże zrealizowanie powyższego jest pracą tytaniczną, mogącą być dokonaną tylko przez olbrzymi rozmach gospodarczy. Bez wytchnienia należy pracować nad drogami do dobrobytu. Olbrzymi rozmach sprowadzi wydobycie natężenia wszystkich sił kinetycznych narodu.

Rozmach — to: być albo nie być polskiego życia gospodarczego. I o to chodzi. Takie refleksje nasuwają się w obliczu otwarcia Targów Wschodnich w Lwowie.

Alfred Lorenczewski.

Ceny metali i wyrobów metalowych.

Na rynku światowym metali panuje nadal zniżkowa tendencja cen. Znacznie spadły w cenie cyna standardowa, cynk i miedź, natomiast miedź elektrolityczna oraz rtęć podrożały. Na giełdzie londyńskiej notowano po przeliczeniu na złote po kursie dnia za tonę metryczną:

rodzaj metalu:	dnia 8 sierpnia	17 sierpnia
aluminjum	4 577	—
antymon	2 937	—
cyna standard.	12 641	12 476
cynk hutniczy	1 208	1 193
miedź elektrolityczna	2 652	2 664
miedź standard.	2 374	2 356
ołów miękki	986	981
nikiel	7 272	—
rtęć	29 442	29 555
srebro za 1 kg.	148	146

Na rynku wyrobów metalowych, zwłaszcza mosiężnych i miedzianych w dalszym ciągu zastój przy zniżkowej tendencji cen, spowodowanej silną konkurencją i brakiem gotówki obrotowej.

Szczególnie słabo idą druty; blachy cieszą się stosunkowo większym popytem. Zaznaczyć trzeba, że łatwiejszy zbyt mają wyroby zagraniczne, aniżeli krajowe.

Zamówienia rządowe i komunalne w roku bieżącym zawiodły. Wytwórcy i handlowcy spodziewają się jednak polepszenia sytuacji i obrotów, a to ze względu na zamierzoną elektryfikację kraju, wymagającą większego zużycia wyrobów miedzianych.

Warunki sprzedaży: z reguły trzymiesięczny kredyt wekslowy.

W handlu hurtowym notowano następujące ceny za 1 kg.:

blacha miedziana	4,30—5,50	zł
blacha mosiężna	3,60—4,85	,,
drut miedziany	4,65—7,50	,,
drut mosiężny	3,90—6,10	,,
pręty miedziane	4,45—4,65	,,
pręty mosiężne	3,40—3,70	,,
kable	5,20	,,

Eksport krajowych wyrobów miedzianych i mosiężnych odbywa się w małych tylko ilościach, przeważnie do Gdańska. Na innych rynkach zagranicznych wyroby nasze nie wytrzymują konkurencji z powodu wysokich cen.

Zet.

WYTWÓRNIA GALANTERJI BRONZOWEJ i MARMUROWEJ

„BRONZOMAR"

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA

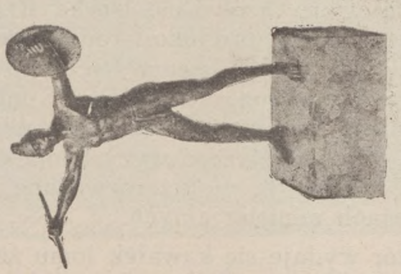
Długa 55. telefon 18-26



poleca:

GARNITURY DO PISANIA
PRZYBORY DO PALENIA
LAMPY ELEKTRYCZNE
DZWONKI ELEKTRYCZNE

FIGURY SPORTOWE i KLASYCZNE
ZWIERZĘTA PIECZĄTKI
BLOKI BONBONIERKI
RAMKI NOŻE DO PAPIERU
PATERY I. T. P.



4643

BECZKI ŻELAZNE

malowane i ocynkowane od 100—620 ltr.

zawsze na składzie

TOW. DLA PRZEMYSŁU ROLNEGO

Tel. 247-54, 221-44 **WARSZAWA**, Galerja Luxenburga 61

4580

Prosimy powoływać się na „Rynek Metalowy i Maszynowy"

ST. GRABIANOWSKI

BIURO INŻYNIERSKIE
i DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

Poznań	Katowice	Bydgoszcz
Plac Wolności 14 a	ul. Słowackiego 24 (dom własny)	ul. Dworcowa 66
Tel. 4010 i 4011	Tel. 1321 i 1322	Tel. 912

Poleca do dostawy ze swoich składów w Poznaniu i Bydgoszczy oraz z reprezentowanych hut:

Blachy, pręty, rury, druty, miedziane, mosiężne, aluminiowe, ołowiane, cynkowe i inne

Metale: Cynę Banca, cynę do lutowania, metale białe łożyskowe antymon, miedź, ołów cynk, aluminium hutniczy i przetapiany.

Rury: kotłowe, ciągnione spawane, gazowe, czarne i ocynkowane, łączniki lano-kute.

Żelazo: sztabowe, formowe, blachy żelazne

Pędnie: wałki transmisyjne, łożyska samosmary, wieszaki, sprzęgła, koła pasowe.

Pasy: skórzane i z sierści wielbłądziej, troki, wosk do pasów, łączniki.

4505a

Dom Handlowy

ANTONI BERNHARD

Poznań	Łódź
W. Garbary 18	ul. Andrzeja 7
Tel. 12-59	Tel. 901

Poleca z własnych składów oraz z reprezentowanych fabryk hut i kopalń dla **PRZEMYSŁU, HURTOWNIKÓW i KOLEJNICTWA.**

ŻELAZO - bednarkę - belki - szyny - **BLACHĘ**

RURY - kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane i wszelkie inne.

ŻELAZO CIĄGNIONE na gorąco i zimno.

STAL RESOROWĄ płaską i żłobkowaną

ODLEWY STALOWE w/g wszelkich model

AKCESORJA KOLEJOWE -- KOLEJKI WĄSKOTOROWE

KONSTRUKCJE ŻELAZNE w/g podanych lub własnych projektów.

GWOŹDZIE - nity - wkrętki - żelazne, miedziane i mosiężne.

DRUTY wszelkiego rodzaju i grubości żelazne i stalowe.

SPRĘŻYNY MEBLOWE.

LINY STALOWE dla Przemysłu i Rolnictwa

ŁAŃCUCHY „ „ „

SZPADLE - łopaty, kopacze, dziabki, **WIDŁY** do wszelkich produktów.

APARATY DO SPAWANIA - wytwornice, palniki do spawania i cięcia, wentyle redukcyjne, **TLEN** i wszelkie akcesorja.

WĘGIEL wysoko koloryczny **KOPALŃ**

RENARD i REDEN.

4581

Znaczenie kawałka łomu żelaznego.

Codziennie po warszawskich podwórzach obija się o uszy monotonny krzyk: „handele, szmaty, kości, metale kupuję". Drobny zbieracz domokrążny zanikł na zachodnich rubieżach Polski. Zastąpiły go kupieckie jednostki lub spółdzielczo - składnicowe.

Interes ten, jeśli chodzi naprzykład o łom żelazny, jest bardzo rentowny, a wymaga tylko nieco dobrej chęci i sprężystej organizacji. Związek Hut posiada dziś swoją centralę skupu, która wyznacza cenę zależnie od zapotrzebowania. Należałoby przeto w kołach związków chrześcijańskich, inwalidzkich i bezrobotnej inteligencji wznowić pracę od skupiania wszelkiego rodzaju „szmelców" aż do własnej centrali handlowej. Próby dotychczasowe zawiodły wprawdzie, lecz zaniechać ich nie należy.

Jak poważny tkwi w tem zagadnieniu interes niech poświadczy garść szczegółów:

W roku ubiegłym dowieziono hutom surowca w postaci złomów 523 807 ton, w czem było z krajowej dostawy około trzy piąte (340 000 ton). Konjunktura w hutnictwie była zwyżkowa i nadal mimo konkurencji czechosłowackiej oraz ze strony międzynarodowego syndykatu — jest korzystna. Dostawa natomiast szmelcu krajowego maleje. Na 68 pieców Martenowskich, przerabiających surowiec ten na handlowe gatunki żelaza, czynnych jest obecnie 44. Zapotrzebowanie wynosi już około 60 000 ton miesięcznie, wobec trzydziestu kilku tysięcy z ubiegłego roku. Dowóz złomu krajowego wynosi zaledwie jedną dziesiątą, resztę huty zniewolone są importować z zagranicy. Produkcja dochodzi do przedwojennej cyfry (przeszło miljona ton), gdyż przeciętnie w bieżącym roku wyprodukowano około 100 000 ton miesięcznie, a w lipcu 140 000 ton.

Kapitały, jakie są w obrocie krajowym przy samym tylko skupie łomu żelaznego wkraczają w sumę kilkudziesięciu miljonów złotych rocznie. Cena łomu pierwszej klasy wynosi obecnie 100 złotych. W Polsce nie da się zebrać całkowitego pokrycia wobec wzmożonego zapotrzebowania, z wyników zeszłorocznych atoli można spodziewać się przy skrzętnej organizacji połowy pokrycia, t. j. około 30 000 ton miesięcznie czyli 360 000 ton rocznie.

Przeciętnie biorąc — zależnie od klasyfikacji łomu — cenę 80 złotych za tonę, otrzymamy sumę blisko 30 miljonów złotych. Centrala związku hut zależna jest od hurtowników - składników, którzy jednak konkurencji pomiędzy sobą nie odczuwają ze względu na regulację ceny przez centralę związku. Wynikałoby z tego, że im więcej hurtowników czy spółdzielni lub Centrali handlowych o charakterze składów w kraju, tem pożyteczniejszy interes sam w sobie, a poniekąd nie narażający na straty. Moment konjunktury nie może być straszakiem, gdyż kraje Bałkańskie, łącznie z Rumunją, chętnie reflektują na stal polską. Ostatnie zakupy u nas poczyniła Japonja (szyny kolejowe). Oczywiście troska Rządu pójdzie po linji podnoszenia produkcji rodzimego hutnictwa. Przedewszystkiem uregulowane być winny taryfy kolejowe na eksport drogą adrjatycką. Koniecznem jest porozumienie w tym kierunku z Jugosławją, Bułgarją i Węgrami dla łatwiejszego wyzyskania portu Tryjesteńskiego. Sprawy te są już rozważane w odpowiednich resortach ministerjalnych.

Napozór wydaje się kawałek łomu żelaznego, leżącego gdzieś odłogiem i pożeranego rdzą, czemś niegodnem uwagi. Może tych kilka danych dotrze do umysłów rzutkich jednostek, które wezmą je pod uwagę jako czynnik zarobkowy i twórczy o niemałem znaczeniu ekonomicznem.

L. M.

Polska a międzynarodowy kartel stalowy.

Zapytany o stan dotychczasowych rokowań z międzynarodowym kartelem stalowym przewodniczący delegacji hutnictwa polskiego, b. minister Kiedroń oświadczył, że pertraktacje weszły w stadjum rozstrzygające.

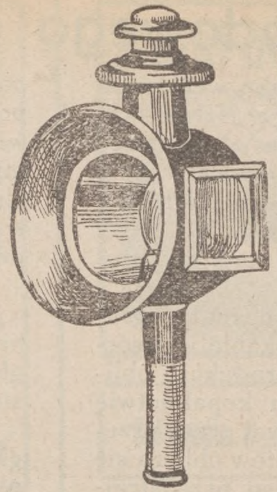
Ostatnie konferencje w Marienbadzie i rokowania berlińskie doprowadziły do znacznego zbliżenia zapatrywań co do kwoty, przeznaczonej na eksport, i co do zapewnienia względnie rejonowania rynków zbytu w Niemczech, Austrji i na Bałkanach. Ustalone wytyczne wymagają ostatecznych sankcyj, które zawarte będą w umowie kartelowej.

Postawione przez hutnictwo polskie żądania co do ilości wywozowych zapewniłyby w razie uwzględnienia ich należyty rozwój produkcji i zbytu na rynkach krajowych i zagranicznych. Rokowania luksemburskie obejmować będą niektóre szczegóły, jak zawarcie porozumienia co do cen i warunków sprzedaży, utworzenia organizacyj handlowych i t. d. Niezależnie od podpisania umowy co do przystąpienia do kartelu istnieje projekt przekształcenia obecnego Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w organizację, zajmującą się sprzedażą produkcji hutniczej tak w kraju, jak i zagranicą. Odnośne materjały oraz plan organizacyjny zostały już wyczerpująco opracowane. Minister Kiedroń spodziewa się, że zamierzona podróż jego do Luksemburga zostanie uwieńczona definitywnem przystąpieniem hutnictwa polskiego do międzynarodowej organizacji kartelowej.

Jak wiadomo, w dniu 27 września rozpoczynają się w Luksemburgu ponowne i, jak się zdaje, ostateczne obrady nad przystąpieniem polskich hut do międzynarodowego kartelu stalowego. Na konferencję tę udaje się delegacja przemysłowców polskich w dotychczasowym składzie z przewodniczącym Polskiego Syndykatu Hut Żelaznych byłym ministrem inż. Kiedroniem na czele.

—p—





HANDLE ŻELAZA i POŚREDNICY!

Skład fabryczny i tanie źródło zakupu artykuł. dekoracyjnych

Okucia schodowe, latarnie powozowe

i inne,

towary z alpaki żelaza i stal.

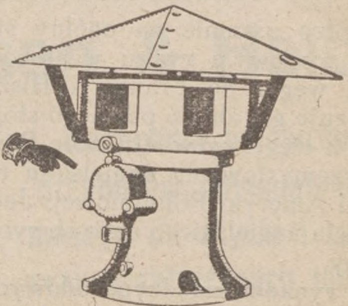
Cenniki na żądanie.

Kilian, Bydgoszcz,

Jagiellońska 17. 4592

Nasze

SYRENY



sygnałowe

dla ruchu i pożaru

dostarczamy

dla prądu trójfazowego i stałego.

FABRYKA MASZYN GÓRNICZYCH

KATOWICE-ZAŁĘŻE.

3343

FABRYKA MASZYN I KAMIENI MŁYŃSKICH

G. KULIK

w Lublinie, ul. Wesoła 20. Telef. 8-91

Biuro i Skład ul. Zamojska 18. Tel. 7-61

Biuro Sprzedaży Maszyn w Wilnie, ul. Mickiewicza 9. Telef. 12-75

4646

Wszelkie maszyny młyńskie

Projekty i kosztorysy oraz porady techniczne bezpłatnie.

Z międzynarodowego rynku węglowego.

Sytuacja na międzynarodowym rynku węglowym przedstawia się niezbyt pomyślnie. Tak w Niemczech, jak i w Anglji panuje widoczna depresja. Miesiące lipiec i sierpień były okresem silnego ograniczenia zbytu i cen węgla. W lipcu wywóz węgla z Anglji był o 36 proc. mniejszy, aniżeli w czerwcu, o 13,1 proc. mniejszy, aniżeli w maju, a o 15,8 proc. mniejszy, aniżeli w styczniu r. b.

Wskutek tego i produkcja węgla doznała ograniczenia, również zmniejszyło się wyzyskanie wytwórcze poszczególnych kopalń, a koszty produkcji, obliczone na tonę, wzrosły w angielskiem kopalnictwie znacznie. Nie zdołano temu zapobiec nawet przez przedłużenie godzin pracy. Wzrost tych kosztów oblicza się na 4% w stosunku do kosztów z okresu przedstrejkowego.

Bardzo ujemnie na ogólny stan sytuacyjny na międzynarodowym rynku węglowym wpływa zakaz importu węgla do Francji i Hiszpanji. Wprawdzie neutralizuje go, ale do pewnego stopnia tylko, częściowy strejk węglowy w Ameryce Północnej, który pozwala przemysłowcom angielskim rzucać swój węgiel na rynki Ameryki Południowej. Jednakże dotychczas zbyt węgla angielskiego na tych rynkach pozostaje nadal słaby.

Na rynkach międzynarodowych ceny węgla mają wciąż tendencję zniżkową.

Wogóle obecnie wszędzie ceny węgla są niższe, aniżeli pod koniec roku ubiegłego oraz w pierwszych miesiącach r. b.

Wyjątek stanowi nasz przemysł węglowy, który nie uwzględnia powszechnej tendencji zniżkowej i nadal utrzymuje ceny najwyższej konjunktury.

Owszem, na temat ceny węgla na rynku krajowym rozeszła się pogłoska, jakoby *Ogólno - Polska Konwencja Węglowa* przygotowała nową podwyżkę cen węgla dla konsumentów krajowych. Pewne odłamy prasy głosiły, że podwyżka wynosić będzie 4%, a inne że 15%.

Tymczasem alarmowanie to opinji publicznej jest w gruncie rzeczy bezpodstawne. Asumpt do tego dało postanowienie *Ogólno - Polskiej Konwencji Węglowej*, które *z dniem 1 września r. b. zaprowadza nowe warunki sprzedaży węgla*, zmniejszając rabaty kupieckie z 6 do 4%, oraz skonto za kupno gotówkowe z 5 do 3%. Nawiasem mówiąc, po ostatniem porozumieniu kopalń węglowych Zagłębia Dąbrowieckiego i G. Śląska, które miało miejsce w początkach b. m., sprawa konwencji ogólnopolskiej nie spotyka żadnych przeszkód. Nawet najwięcej opornie zachowujące się kopalnie podpisały wspólną umowę. W dużym stopniu pomyślne załatwienie tej sprawy przypisują wpływowi rządowemu, a w szczególności Ministerstwu Przemysłu i Handlu, gdyż pod tym wpływem zatarg został zlikwidowany w stosunkowo b. szybkiem tempie. Nowa konwencja ogólnopolska w przemyśle węglowym przedłużona została na termin 2-letni.

Ostatnio w sprawie cen węgla „*A. W.*" podaje:

Należy zaznaczyć, że kupcy węglowi *korzystają nadal z rabatów*, udzielanych im przez przemysł węglowy, przez co *cena węgla na rynku krajowym pozostaje niezmieniona*.

Stosunek kupców węglowych do przemysłu węglowego jest sprawą czysto wewnętrzną, a zmniejszenie lub powiększenie prowizji nie wpływa wcale na kształtowanie się cen na rynku węglowym. Jeżeli kupcy zobowiązani są do sprzedawania węgla po cenach, ustalonych przez przemysł, i od tej ceny otrzymują swą prowizję, to niezależnie od wysokości tej ostatniej cena węgla na rynku krajowym nie może ulec zmianie. Przemysł węglowy posiada dostateczne środki, aby przeciwdziałać podobnym próbom ze strony kupców, zmierzających do odbicia sobie zmniejszonej prowizji drogą dowolnej podwyżki cen. Redukcja więc kupieckich rabatów o 2% nie może absolutnie wpłynąć na zwyżkę cen, lecz spowoduje jedynie ucieczkę od handlu węglem ludzi, oglądających się wyłącznie za zyskiem spekulacyjnym.

Zniżka skonta za kupno gotówkowe z 5 do 3% ma swe uzasadnienie w sytuacji finansowej.

Wskutek obniżenia stopy dyskonta weksli musiały ulec redukcji wszelkie skonta gotówkowe. Kupiec węglowy znajdował się w dogodnej sytuacji. W Banku Polskim, czy to bezpośrednio, czy też pośrednio przez banki prywatne, korzystał z niskoprocentowego dyskonta, otrzymując jednocześnie w przemyśle węglowym skonto, równające się prawie 100 proc. dyskonta. Zarobek przeto kupca węglowego był bardzo duży, przemysł na tem tracił, a konsument nic nie zyskiwał. Dodać należy, że z sytuacji tej korzystali nie kupcy, prowadzący od szeregu lat swe składy, lecz jednostki, mające stosunki w sferach bankowych i opierające swą egzystencję jedynie na spekulacji.

Kwestja skonta wekslowego nie stoi w żadnym związku z rabatami kupieckiemi, zniżka zaś tych ostatnich w żadnym razie nie może wpłynąć na zwyżkę cen węgla na rynku krajowym. *Stąd też obawy o mającą nastąpić wskutek tego podwyżkę cen węgla są absolutnie nieuzasadnione.*

H. Groński.



Targi w Europie.

Targi Wschodnie we Lwowie od 4—15 września 1927.

Targi Lipskie od 28 sierpnia do 3 września 1927.

Targi Praga Czeska od 18—25 września 1927.

Targi Wiedeńskie od 4—11 września 1927.

Targi w Bratislawie od 21 sierpnia do 2 września 1927.

Ogólna Wystawa Krajowa Spożywcza w Katowicach. Otwarcie 17 IX. 1927.

Wystawa Przemysłu Restauracyjnego, Hotelow. i Cukierniczego w Poznaniu od 24 września do 9 października 1927

UNION Wirówki do mleka

UNION



35-450 litrów **niezrównane w konstrukcji i wydajności,** już oclone dostarcza loko **Poznań i Gdańsk**

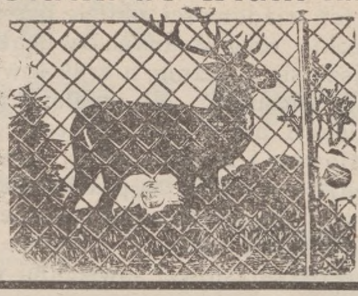
Erwin Uthke

Filja:
Poznań, ul. Towarowa 21a
Telefon 1837.

Centrala:
Gdańsk
Boettchergasse 23-27. Tel. 778

3593

Siatki do wialń, Filtry do pomp, ogrodzenia parkowe



MECHANICZNA FABRYKA SIATEK DRUCIANYCH

BRONISŁAW PARUSZEWSKI
BYDGOSZCZ

Rynek Zbożowy 9
Telefon 1270
Adr. telegr.: Eksimport
4510

Ogłoszenia w „Rynku Metalowym i Maszynowym" są skuteczne!



„IDEAŁ"
nóż do krajania słomy na ściółkę

tani — praktyczny — trwały

Jedyni producenci 3641

Centrala Pługów Parowych T. z o. p. Fabryka Maszyn
Poznań, Piotra Wawrzyniaka 28-30 Tel. 69-50 — 61-17

Petersen & Helbig



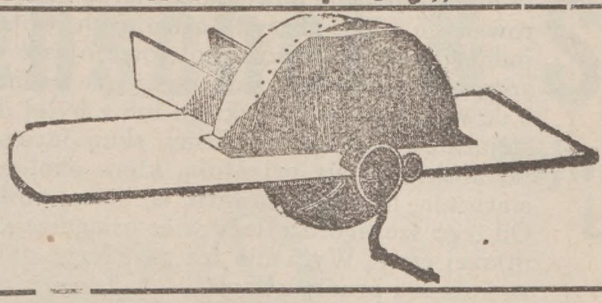
Hurtownia kołowców, przyborów, pneumatyków, maszyn do szycia i części oraz elektrycznych lampek kieszonkowych.

Telef. nr. 72304-05. **Gdańsk, Dominikswall 9** Adres tel. Radtell.

Sprzedaż tylko detalistom.

4556

Szatkownice do kapusty „Polonia"



poleca pp. kupcom bardzo korzystnie
St. Jakubowski, Poznań, Chwaliszewo 64, Fabryka maszyn
1235 4553 4466

E. Nack'a Następca

3609

Katowice 4652t
ul. Francuska 1

Hurtowny Skład Towarów Kanalizacyjnych i Wodociągowych

URZĄDZENIA KĄPIELOWE, KLOZETOWE i UMYWALNIE
od najzwyczajniejszego do pierwszorzędnego wykonania.



ARMATURY
dla gazu, wody i pary.

ŁĄCZNIKI, KOŁNIERZE



POMPY RÓŻNEGO RODZAJU

do zapędu ręcznego, manężem i mechanicznego, do studzien zwykłych i głębokich
Wiercenie studzien
zwykłych i artezyjskich

J. Kopczyński i Sp.
Poznań, ul. Łazarska 30
Nr. tel. 60-42 Rok zał. 1893
Fabryka pomp i przedsiębiorstwo wiercenia studzien
ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY
ul. Dworcowa nr. 46. 3017



Drewniane tarcze zapędowe

3128 we wszystkich rozmiarach oraz 3854
zęby drewniane do kół żelaznych
po najniższych cenach dostarcza
Fabryka Narzędzi Stolarskich
A. Wardziński, Nakło-Noteć

Obecny obraz produkcji w Rosji Sowieckiej.

Mimo szumnych wiadomości, obficie przez naczelne władze sowieckie rozgłaszanych, w całej Rosji produkcja zmniejsza się znacznie, a brak towarów daje się coraz więcej odczuwać. Jak wygląda rzeczywiście rozwój produkcji przemysłu sowieckiego? pyta niejeden przemysłowiec i kupiec polski, zaintrygowany sprzecznemi wiadomościami w prasie międzynarodowej spotykanemi. Odpowiada na to pytanie „*Ekonomiczeskaja Życ'u*", która ogłasza obszerne sprawozdanie z produkcji przemysłowej sowieckiej w miesiącu lipcu r. b.

Z sprawozdania tego wynika, iż produkcja przemysłowa sowiecka w lipcu wyniosła 300,05 miljonów rubli przedwojennych w stosunku do czerwca zmniejszyła się o 9,7%, gdyż w czerwcu wartość produkcji przemysłowej wynosiła 332,6 milj. rubli przedwojennych.

Wspomniane pismo tłumaczy to zjawisko *zmniejszeniem się ilości rąk roboczych w przemyśle w związku z pracami na roli.*

Przeprowadzając przegląd poszczególnych głównych przemysłów, stwierdza, że produkcja węgla zmniejszyła się o 5,3%. Produkcja nafty wzrosła o 3,1% i wyniosła 849,4 tysiące ton. Produkcja ciężkiej metalurgji zmniejszyła się ogólnie w stosunku do poprzedniego miesiąca o 0,3%. Produkcja żelaza lanego zmniejszyła się o 2,6% i wynosiła 240,3 tysiące ton.; ilość pieców martenowskich zmniejszyła się do 15 i produkcja stali o 3,1% i wyniosła 280,7 tysięcy ton. Pismo tłumaczy zmniejszenie się produkcji ciężkiej metalurgji robotami remontowemi przeprowadzanemi w fabrykach. W związku z produkcją surowych metali zmniejszyła się również produkcja metali obrobionych o 7 i pół proc.; ogólna produkcja w lipcu wyniosła 21,7 miljonów przedwojennych rubli.

Produkcja chemiczna, a w szczególności produkcja superfosfatów, w dalszym ciągu się zmniejsza.

Produkcja cementu, której zmniejszenie skonstatowano już w czerwcu o 5%, w lipcu zmniejszyła się w dalszym ciągu o 1,2%.

Cały szereg innych gałęzi produkcji przemysłu sowieckiego w lipcu wykazuje również zmniejszenie. Ogólna ilość robotników zatrudnionych w przemyśle sowieckim wynosiła przy końcu lipca 995,5 tysięcy osób, co w stosunku do czerwca wynosi zmniejszenie o 1,65%.

Zbyt produktów przemysłowych na wewnętrznym rynku sowieckim odbywał się też w warunkach silnego zapotrzebowania, jednak wobec braku towarów obroty trustów i syndykatów zwiększyły się bardzo nieznacznie w stosunku do poprzednich miesięcy.

Alb.

WITOLD SKALSKI

Jak pisać oferty dla zagranicy?

(Krótkie wskazówki dla chcących eksportować za granicę).

Ile trudności przedstawia przeprowadzenie jakiejś transakcji sprzedażnej na rynku zagranicznym, wie o tem dobrze każdy eksporter polski. Cała *kampanja eksportera musi być prowadzona na podstawie dokładnej znajomości rynku zagranicznego.*

Opierając się na osobistych doświadczeniach, nabytych w czasie pracy handlowej na placówce zagranicznej, podaję następujące wskazania, dotyczące ofert oraz wzorów i próbek.

I. Oferty:

Ażeby doprowadzić zamierzoną sprzedaż do pomyślnego wyniku, *należy wysyłać oferty bardzo szczegółowo opracowane*, gdyż wszelkie niedokładności powodują żądanie dalszych wyjaśnień i uzupełnień, co wobec znacznej odległości wywołuje przewlekanie sprawy, mogące zniecierpliwić firmę zagraniczną lub spowodować nieaktualność oferty. Każda zatem *oferta powinna zawierać obok dokładnego wyszczególnienia oferowango towaru tak pod względem jakości, rodzaju, pochodzenia i marki, jak i pod względem ilości (wagi) i sposobu opakowania, także dokładne określenie miejsca, gdzie się towar znajduje, gdzie i kiedy może być załadowany, którą drogą (koleją czy przez Gdańsk) może być wysłany i czy z ofiarowanej ilości mogą być także poszczególne partje sprzedane.*

SZCZEGÓŁOWOŚĆ OFERTY.

Zdarza się często, że otrzymana z Polski oferta podaje tylko nazwę towaru bez jakichkolwiek dalszych szczegółów. Taka oferta nie ma żadnego znaczenia i nikt jej zagranicą poważnie nie przyjmie. Przykł.: oferta na jaja polskie powinna zawierać nietylko ilość oferowanych (ilość skrzyń normalnych, wchodzących do jednego polskiego wozu kolejowego) ale także ważny szczegół, mianowicie jakiego są one pochodzenia n. p. z dawnego zaboru pruskiego lub z byłej dzielnicy austrjackiej. Zagraniczne firmy, skupujące w Polsce jaja, doskonale się orjentują, które okolice Polski dostarczają lepszego towaru, a które pośledniejszego. Od tego szczegółu zależy więc osiągnięcie wyższej lub niższej ceny. Wyraźnie też zaznaczyć należy, że jaja są świeże i prześwietlane.

Co do ziemniaków podać należy obok marki (nazwy), czy są np. biało- czy żółto-mięsne i jakich wymiarów przeciętnię (w centymetrach lub calach), czy sortowane pod względem gatunku lub nie, czy służą do celów spożycia lub przeróbki i t. d. Odnośnie do kloców n. p. dębowych, ważne są szczegóły takie, jak klasa (I, II), zależna od wysokości ścięcia, długość kloców, grubość mierzona z korą lub bez kory, i inne. Przy lnie zaznaczyć trzeba jego pochodzenie (z Wielkopolski, Litwy), przeciętną długość włókna, czy jest sortowany pod względem jakości i długości i t. d. — Gęsi z Wielkopolski czy z Królestwa, wypasione czy t. zw. ścierniskowe.

Jako ogólną zasadę postawić należy tę, że *zagranicą ulokować można prawie wyłącznie tylko towar sortowany* (nie mieszany) pod względem gatunku, np. jaja z Wielkopolski, len Litewski, ziemniaki marki „Industria" i t. p. (i pod względem wymiarów) jaja tylko większe, lub tylko mniejsze, len tylko pewnej długości, ziemniaki tylko pewnej wielkości — z odchyleniami drobnemi w dół lub w górę.

Co do *fabrykatów*, to *zagranica kupuje tylko takie, które dostosowują się do tamtejszych miejscowych wymagań pod względem jakości, opakowania i t. d.* Np. wymiary i szwy worków, szerokość płótna i wogóle wymiarów tekstylnych, zastosowane być muszą do miejscowych wymagań, a są one różne w różnych krajach.

REALNOŚĆ OFERTY.

Zbyteczną jest rzeczą dodawać, że *oferta musi być realna, t. zn., że towar oferowany może być rzeczywiście dostarczony bądź natychmiast, bądź w wyznaczonym terminie i to w jakości i ilości oferowanej*, a więc oferujący albo ten towar faktycznie posiada, albo go w razie zamówienia bezwzględnie nabyć może. Jedna nierealna oferta wystarczy, aby dana firma eksportowa została zupełnie zdyskredytowana wobec zagranicy. Niestety w wielu wypadkach przesłane zagranicę oferty są „z powietrza" wzięte, oferowany towar zupełnie nie istnieje lub jest do nabycia, ale w zupełnie innym gatunku. Słynne są np. zagranicą polskie podkłady kolejowe, oferowane masowo przez wszystkie możliwe firmy polskie, jakkolwiek niejedna z nich nie może dostarczyć nawet kilku podkładów. Znane są te oferty zagranicą jako polska choroba podkładowa (polnische Schwellenkrankheit). Nie potrzeba tu dodawać, jakie światło rzucają tego rodzaju oferty na solidność naszych firm i naszego handlu.

II. Wzory i próbki:

Najczęściej *przesłanie samej oferty*, nawet bardzo dokładnej, *nie odnosi* żadnego *skutku, jeżeli nie prześle się równocześnie wzorów lub próbek*. Pod względem przesyłki próbek grzeszą często nasze firmy nieumiejętnością ich brania. Nie można na *próbki* dobierać najlepszych, najładniejszych, największych towarów względnie ich części, lecz *muszą* one *przedstawiać przeciętną jakość, względnie wielkość towaru*. A zatem np. z lnu wziąść należy włókno z różnych bal oferowanej partji, taksamo próbki włosia końskiego, szczeciny, wełny i t. d. Przy zbożu i nasionach nie można posyłać specjalnie oczyszczonych (z niedorodnych ziarn lub z innych domieszek) próbek, lecz brać trzeba próbki z tej partji, która ewentualnie będzie wysłana. Umyślnie dobierana próbka nie zgadza się później z dostawionym towarem i powoduje postawienie przesyłki do dyspozycji eksportera lub przynajmniej do żądania znacznej bonifikacji.

Nadto próbki muszą być dość znaczne, aby firma zagraniczna mogła ich użyć do odpowiednich badań pod względem jakości, zawartości i t. d., jak to się ma przy mące, nasionach, mączce kartoflanej, wszelkiego rodzaju płynach, wytworach chemicznych i t. d.

Znaczniejsza doza próbki jest także i z tego względu *konieczna*, że kupujący często musi drobniejsze części tej próbki wydawać znowu swoim klientom. Przesłanie zatem zamałej próbki jest często równoznaczne z zupełnem niewysłaniem jej. Np. lnu, sierści, wełny należy wysłać kilka kilogramów, mąki i nasion kilkaset gramów, płynów 1/4 litra do 1/2 litra i t. d. Koszt samej, nawet wielkiej, próbki jest nieznaczny, a uchroni ona od ponownej wysyłki, połączonej z nowym wydatkiem za przesyłkę.

Jeszcze raz z naciskiem zaznaczam, że od umiejętnego t. zw. „opróbkowania" oferty zależy bardzo często jej pożądany skutek.

Międzynarodowy Kongres Odlewniczy.

Podczas trwania międzynarodowej wystawy odlewniczej w Paryżu, organizowanej przez Syndykat Powszechny Odlewników Francji, której otwarcie nastąpi 1 września rb., odbędzie się w czasie 7—10 września 1927 r. międzynarodowy kongres odlewniczy. Po zamknięciu kongresu nastąpi w dn. 12 do 14 września włącznie zwiedzanie przez uczestników kongresu wielkich zakładów fabrycznych Francji.

Wystawa będzie obejmowała 5 grup, a mianowicie:

Grupa I. Surowe materjały produkcji (metale, paliwo, topniki, materjały ognioodporne, piaski itp.).

Grupa II. Gotowe fabrykaty, podzielone na trzy klasy:

a) części lane surowe i obrobione,
b) odlewy artystyczne,
c) maszyny i przyrządy, których główną część stanowią odlewy.

Grupa III. Podzielona na 11 klas, poświęcona jest wewnętrznym urządzeniom odlewni, jak n. p. żeliwiaki, gruszki, piece, suszarnie, paleniska, maszyny i instalacje do przygotowania ziemi formierskiej, maszyny odlewnicze, wytryskowe itd.

Grupa IV. Zawiera działy nauczania zawodowego.

Grupa V. Obejmuje działy stowarzyszeń zawodowych oraz ubezpieczeń społecznych.

„Polonia Restituta“ za rozbudowę polskich ubezpieczalni.

Wysokie to odznaczenie otrzymał w tych dniach naczelny dyrektor Poznańsko - Warszawskiego Banku Ubezpieczeń S. A. p. Karol Gliński.

„W dniu 13 b. m. odbyła się w tutejszym urzędzie wojewódzkim uroczystość wręczenia: Krzyża Oficerskiego orderu Odrodzenia Polski, nadanego rozporządzeniem P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 kwietnia r. b., p. Karolowi Glińskiemu, naczelnemu dyrektorowi Poznańsko - warszawskiego Banku Ubezpieczeń S. A. w Poznaniu za zasługi na polu ubezpieczeń“.



Oto krótka i dość lakoniczna w swej treści notatka, którą prasa nasza codzienna przyniosła przed paru dniami. Tytuł coprawda brzmiał bardzo pompatycznie, bo „Udekorowanie zasłużonego obywatela“. Treść jednak i forma jakże sumarycznie krótka i wcale nie grzesząca entuzjazmem. Trzy, dziesięć i dwadzieście razy tyle miejsca, co otrzymał dyrektor Gliński, poświęca się u nas temu, co zwyciężył w „pięcioboju dotąd nie zwyciężoną „Cracovię“. Tymczasem *dyr. Gliński* nic więcej nie zrobił, jak tylko to, iż *pracą i mozołem siedmioletnim doprowadził do tego, iż mamy w Polsce tu w Poznaniu mocne Towarzystwo akcyjne, jedyne wolne od ingerencji kapitału obcego.* I choć w naszej tak jeszcze ubożuchnej w mamonę własną krainie się cno znajduje jednak oparte jest wyłącznie na kapitale własnym polskim. Towarzystwem tem jest „Poznańsko-Warszawski Bank Ubezpieczeń“, Sp. Akc., którego biura mieszczą się u nas w Poznaniu, przy ul. Kantaka.

Sam fakt udekorowania dyr. Glińskiego nas, jako prasę zawodową, cieszy niepomiernie z dwóch względów. Więc najpierw dlatego, iż wysokie odznaczenie, t. j. dekoracja kawalerska orderu „Polonia Restituta“ dostało się człowiekowi, który na nią zasłużył wyłącznie pracą i to długą, wieloletnią i zawsze owocną pracę, czego nie o wszystkich kawalerach „Polonia Restituta“ dotąd powiedzieć by się dało. Następnie po wielu politykach, politykantach i politykierach przypomniano sobie wreszcie w Polsce i o tych, którzy naprawdę kładli zręby gospodarcze pod budowę realną dzisiejszej Odrodzonej i Niepodległej Naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Dziś też właśnie jest moment przy tej okazji przypomnieć, iż odznaczony dyr. Karol Gliński był już cenionym wysoko przez Niemców Jubilatem i człowiekiem wielkich zasług, który lat 25 okrągło pracował w jednem z najstarszych w Niemczech Tow. ubezpieczeniowych w Kolonji, ostatnio nawet w roli zastępcy naczelnego dyrektora, a który mimoto, gdy tylko nam wydzwonił Wolności Dzwon, nie wahał rzucić swej lukratywnej posady, byle pospieszyć do Ojczyzny i jej poświęcić swe siły i wysokie fachowe w dziedzinie asekuracyjnej zdolności. Wezwany przez Bank Związku Spółek Zarobkowych, objął dyr. Gliński pracę organizacji ubezpieczeń. Pod jego to fachowem i troskliwem oraz zabiegliwem kierownictwem stanął Poznański Bank Ubezpieczeń tak mocno, iż po kilku latach istnienia mógł w drodze fuzji połączyć się z pokrewną na terenie Kongresówki instytucją a mianowicie warszawską „Unią“. Dzięki temu mocny w swych finansowych i wprost niemożnych posadach dziś już obejmuje on swą działalnością całą Polskę. Oto rezultat fachowej pracy dzielnego kierownika, którego zasługi nie mogły w tych warunkach być pominiętemi, nienagrodzonemi i nie odznaczonemi przez tych, którzy wywiesili hasło, iż „tylko praca u podstaw gospodarczych a nie krzykliwa i jarmarczna polityka może państwo nasze podnieść do mocarstwowej potęgi“.

Dziedzina ubezpieczeniowa nie zawsze była u nas dotąd docenianą, choć przecie stanowi ona tak ważny gospodarczo dział naszych finansów. Odznaczenie tedy człowieka, który dla tej dziedziny na tutejszym gruncie tyle już zdziałał, świadczy niezbicie, iż nareszcie i w tej dziedzinie pojęć nastąpiła u nas zbawienna jakby rewizja i pewnego rodzaju sanacja.

Kawaler Krzyża oficerskiego „Polonia Restituta“, p. dyr. Karol Gliński, zbierając dziś hołd zasłużony i wyrazy uznania za swą pracę długoletnią z okazji swego odznaczenia, niech łaskawie przy tej sposobności pamięta, iż wśród składających mu życzenia okolicznościowe i gratulacje wydawnictwo „KUPCA“ oraz „*RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO*“ jawiło się w pierwszym rzędzie i przedewszystkiem. A jawiło się ono z całą radością i serdecznością. Przecie chodzi o życzenia w tym wypadku dla tego, który naprawdę w dziedzinie gospodarczej i kupieckiej tak wydatnie a zaszczytnie i wzorowo umiał pracować.

A zatem, raz jeszcze powtarzamy:

Cześć Pracy i Zasłudze!...

Redakcja.

Z karty żałobnej

Śp. Władysław Jechalski.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że dnia 27 bm. zmarł nagle podczas podróży we Wrocławiu długoletni dyrektor generalny fabryki kotłów parowych „Fitzner i Gamper" w Sosnowcu i prezes zarządu fabryki lokomotyw w Chrzanowie, inż. Władysław Jechalski.

W śp. Zmarłym polski przemysł metalurgiczny traci jednego z najwybitniejszych swoich przedstawicieli. Ukończywszy politechnikę w Hanowerze, śp. Jechalski przeniósł się do Rosji, gdzie, pracując w kilku zkolei fabrykach metalurgicznych, szybko zajmował odpowiedzialne stanowiska kierownika wydziałów i dyrektora, aż wreszcie, już jako pierwszorzędny fachowiec, został powołany na stanowisko generalnego dyrektora jedynej na całe ówczesne imperjum rosyjskie fabryki kotłów parowych firmy „Fitzner i Gamper" w Sosnowcu. Jechalski cały ten zakład przemysłowy zmodernizował, wielokrotnie powiększył, wreszcie zbudował nowy, w którym każdy szczegół techniczny i komercjalny był przez niego obmyślany i przeprowadzony. Jemu też w pierwszym rzędzie zawdzięcza nasze gospodarstwo istnienie tego bardzo wielkiego i wysoce sprawnego zakładu metalurgicznego.

Jako znakomity w swoim fachu technik - konstruktor, organizator oraz komercjalista, śp. Jechalski przedstawiał typ przemysłowca europejskiego na wielką skalę.

Świetny fachowiec, wzorowy obywatel, najlepszy mąż i ojciec, ujmował śp. Jechalski każdego, kto się z nim częściej stykał niezwykłą uprzejmością osobistą, spokojną rzeczowością, bystrością pojmowania oraz rozległością horyzontów. To też pozostawia po sobie szczery żal wszystkich, którzy kiedykolwiek mieli sposobność poznania Jego zalet.

Redakcja i Wydawnictwo „Rynku Metalowego i Maszynowego" zasyła z tego miejsca w ciężkim smutku i żałobie pogrążonej rodzinie wyrazy swego głębokiego współczucia.



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Na wszelkie zapytania odpowiadamy zainteresowanym firmom wprost. Nadesłane zapytania tak długo powtarzamy, aż nie zostaną załatwione. Podejmujemy to bezpłatnie a należy nam jedynie wyłożone portorja zwrócić. Prosimy więc z naszego działu informacyjnego jaknajczęściej korzystać, gdyż skonstatowaliśmy, że spowodował on już niejedną poważną transakcję.

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 3041. wytwórni surowych części do łożysk kulkowych dla młocarń.

Nr. 3047. firmy, mogącej dostarczyć kółka do kluczy z haczykiem i bez haczyka oraz zabezpieczniki do zamków pokojowych do wsadzenia.

Nr. 3048. firmy, wykonującej koperty z czarnej blachy 2 mm do zegarów elekt. dworcowych reklamowych.

Nr. 3079. fabryki w Poznaniu, która podjęłaby się fabrykacji opatentowanego etui do papierosów. Zbyt na całą Polskę, Bałkan i Rosję.

Nr. 3089. firmy, budującej stojące beczkowozy na 2-ch kołach.

Nr. 3090. fabryki na Górnym Śląsku, dostarczającej rury gazowe i wodociągowe.

Nr. 3091. fabryki, dostarczającej maszyny do wyrobu gwoździ drewnianych do obuwia.

Nr. 3093. fabryki, dostarczającej maku, czyli mąki szklonej do wyrobu papieru szklonego.

Nr. 3100. fabryki, która wyrabia piły do tartaków.

Nr. 3103. fabryki, która wyrabia i dostarcza taczki „Tyrolit" i taczki Kaiser Medaille — Hirschkörfer.

Nr. 3107. fabryki, wyrabiającej taczki całożelazne lub taczki drewniane nadstawione.

Nr. 3111. firmy polskiej, która dostarcza piłki do rżnięcia ram do oprawy obrazów.

Nr. 3052. Jaki jest adres fabryki maszyn do obróbki metali wybijającej na swych tokarniach znak „Aster".

Nr. 3050. Zapytują o tokarki precyzyjne długości 50 cm.

Nr. 3054. Które z firm niemieckich, belgijskich i francuskich nabędą dykty wagonowo?

Nr. 3097. Uprasza się o wskazanie firm na motocykle.

Nr. 3102. Która z hut lub fabryk zdecyduje się wprowadzić masową produkcję osi do wozów, bryczek i powozów.

Nr. 3104. Gdzie można nabyć maszynę do krajania cebuli?

Nr. 3114. Uprasza się o wskazanie firmy, któraby nadesłała katalog za zaliczką, na balkony, parkany, nagrobki i balustrady.

Poważne źródła dostawcze

„RADIOPHONE“ spiralne anteny pokojowe
wyrabia masowo z najlepszego materjału galwanizowanego,
4516 **W. Narożny i S-wie**
Poznań, 1. ul Ogrodowa nr. 15/16. — Telefon 26 58

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły,
2123 zbiorniki do wody, mleka itp. poleca
J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

Śruby „Helios“ do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane
Wszelkie części fasonowe mos. 2967
POZNAŃ, Rynek Łazarski 8. Tel. 6543.

Zamki zapory i zatrzaski patent. do drzwi
FERROPOL Sp. z o. o. Poznań, Św. Marcin 46. 3974

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi

Szkło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie M. WARM, Gniezno 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwowych Wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

Odlewy żeliwne gatunkowe 3615b
z własnych lub nadesłanych modeli bądź rysunków
Tow. Akc. „WIEPOFANA“ Poznań-Dąbrowskiego 81 - tel. 61-56

Fabryka wyrobów aluminiowych w Drawskim-Młynie (Wlkp.) dostarcza
ŁYŻKI i ŁYŻECZKI ALUMINIOWE



KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 4402
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

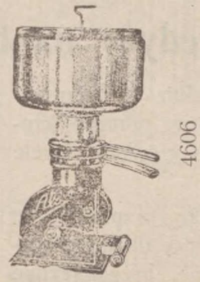
Wolne miejsce.

Plomby ołowiane w różnych wielkościach i w każdej ilości poleca 2866
Stec & Lisowski. fabryka plomb, Toruń, Kochanowskiego 1 a

Artykuły oświetleniowe naftowe i gazowe
4578 hurtownie. — St. CICHOCKI, Poznań, Woźna 20 Tel. 5338

VULKAN rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku Gumy Poznań, 27 Grudnia 15 3790

ARMATURĘ specjalną dla cukrowni, gorzelni, rafinerji nafty, papierni, cementowni, fabryk chemicznych i innych zakładów przemysłowych.
Wyroby z kwasoodpornego bronzu fosforowego Dra Künzla
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
Warszawa, Mokotowska 49.
2925b



Korzystny zakup!
Wirówki 40 ltr.
z próżnym bębnem
w precyzyjnem wykonaniu
po zł. 80.— loco magazyn. 4606
W. Gierczyński i S-ka
Poznań, św. Marcin 13, tel. 1885.

PASY TRANSMISYJNE
skórzane oraz z sierści wielbłądziej, specjalne do napędu młockarń i wszelkie inne artykuły techniczne poleca ze składu 4490
St. Duchowski - Biuro Inżynierskie
Tel. 32-26 Poznań, Al Marcinkowskiego 1.

Wolne miejsce



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4113

Drawska Odlewnia żelaza i Fabryka Maszyn
(Drawski-Młyn (Wielkopolska)
poleca 2902
odlewy żeliwne o doskonałej jakości
Dostawa terminowa. Piec codziennie czynny.

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema“ T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 4022



Uszczelki
skórzane
do armatury wodnej
wykonuje
A. Krawczyk, Poznań, Łazarska 1.
4278

Kredyty na budowę domów.

Aktualna jest wciąż w Polsce, a specjalnie w Warszawie, sprawa budowy domów mieszkalnych przy pomocy kredytów zagranicznych. Warto tu wspomnieć o głównej ofercie amerykańskiego konsorcjum Chapmana.

Nie była ona zresztą pierwszą i ostatnią. Do prezydjum magistratu warszawskiego napływają bowiem w dalszym ciągu rozliczne oferty na pożyczki zagraniczne, przeznaczone w pierwszym rzędzie na cele budowlane. Propozycje te traktuje się jednakże oględnie przez specjalną komisję, powołaną przez prezydenta miasta, p. inż. Słomińskiego. Oględność ta jest zupełnie zrozumiałą, jeśli zważymy, że niektóre miasta, przyjąwszy nazbyt pochopnie propozycje zagraniczne — zadłużyły się nadmiernie. I doszło do tego, że w niektórych poszczególnych wypadkach budżety miejskie wzrosły prawie podwójnie.

Naturalnie, że sprawa ta żywo interesuje szerokie koła społeczeństwa naszego, to też nie od rzeczy będzie, jeżeli podamy poniżej szczegóły o zawartej już podobnej umowie przez magistrat miasta Berlina na budowę 6 tysięcy mieszkań.

Otóż miasto stołeczne Niemiec otrzymało również ofertę Chapmana, zawarło jednakże umowę z konsorcjum niemieckiem, głównie dlatego, że podało ono lepsze warunki finansowe, które dają w całości umowy 130 miljonów marek różnicy. Jak widać chociażby z tej cyfry, jest to wielkie przedsięwzięcie, którego szczegóły przedstawiają się następująco: Konsorcjum podejmie się wybudować: 2 tysiące mieszkań dwu-pokojowych, każde o 65 mtr. kwadrat. powierzchni mieszkalnej i 345 metr. sześć. objętości; 2 tysiące mieszkań trzy-pokojowych o 85 metr. kwadr. powierzchni i 446 metr. sześć. objętości; 2 tys. mieszkań trzy-pokojowych o 107 metr. kwadr. powierzchni i 508 metr. sześc. objętości. Każde mieszkanie posiadać będzie kuchnię, łazienkę i spiżarkę.

Konsorcjum ponosi całkowity koszt budowy, płaci za plac i pewną określoną sumę za połączenie z kanalizacją i wodociągami, urządzenie ulicy, chodników i t. p. Wybudowane domy konsorcjum oddaje magistratowi, który ponosi wszystkie koszty administracji, remontu i ciężary podatkowe. Magistrat płaci konsorcjum jako opłatę dzierżawną 7 milj. 550 tys. marek rocznie. Po 26 latach domy te przechodzą całkowicie na własność miasta, bez żadnych dodatkowych kosztów. Określone jest również w umowie ściśle, na jakich warunkach miasto może przed tym terminem wykupić domy po 5, 10, 15 lub 20 latach.

Najciekawszem jest tutaj to, że konsorcjum niemieckie, które utworzyły dwa wielkie przedsiębiorstwa budowlane, podejmuje całą tę imprezę przy pomocy pożyczki amerykańskiej w sumie 25 milj. dolarów i pomimo tego mogło dać magistratowi znacznie lepsze warunki, niż amerykańskie konsorcjum Chapmana, które żądało opłaty rocznej 9 milj. 700 tys. marek, co stanowi w całości 130 milj. marek różnicy.

Przedsiębiorcy budowlani niemieccy, występujący tutaj jako pośrednicy, otrzymali w Ameryce lepsze warunki kredytowe, niż miasto Berlin, które również zabiegało o taką pożyczkę. Kapitaliści amerykańscy pozatem uznali, że podjęcie się takiej lokaty za pośrednictwem przedsiębiorców niemieckich daje im lepsze gwarancje, niż umowa bezpośrednia z Chapmanem. Jest to dla nas niezmiernie charakterystyczne i pouczające. — p. —

Co słychać na rynku drzewnym?

Dobra konjunktura w przemyśle drzewnym poprawia się stale jeszcze, a wywóz drzewa ciągle wzrasta. Wartość eksportu w ubiegłym miesiącu lipcu przewyższa o 3.724.000 zł wartość wywozu w miesiącu czerwcu.

Naturalnem następstwem silnego popytu jest wzrost cen materjału tartego i papierówki o 10 do 14%, kopalniaków o 5 do 7 proc., budulcu świerkowego zaś o 15 proc.

W kołach dobrze poinformowanych mówią o akcji właścicieli tartaków, którą podjęli celem nakłonienia rządu do zapobiegania szkodliwemu dla gospodarstwa krajowego wywozowi drzewa nieobrobionego, gdyż wywóz taki grozi unieruchomieniem różnych gałęzi drzewnego przemysłu przetwórczego. Jako jeden ze środków zaradczych suggerują przedstawiciele drzewnego przemysłu przetwórczego podwyższenie opłaty od wywozu drzewa okrągłego. Ma to spowodować z jednej strony potanienie surowca drzewnego w kraju i umożliwić przemysłowi krajowemu zaopatrzenie się w potrzebny surowiec po cenach odpowiednich i wytrzymujących zdrową kalkulację, a z drugiej powstrzymywać niepożądany wywóz surowca, a doprowadzić do podniesienia wywozu drzewa obrobionego.

Krajowe fabryki celulozy i papieru, które od początku r. b. pracują intensywnie, wołają na alarm, silnie zaniepokojone o własny byt, w który godzi stale wzrastający eksport papierówki.

W przemyśle i handlu dykt panuje wielkie ożywienie. Fabryki obciążone są pracą i mają zbyt zapewniony na kilka miesięcy naprzód. Towar idzie w ręce nabywców wprost od maszyny — składy puste.

Ceny mają mocną tendencję zwyżkową, zwłaszcza na dykty większych rozmiarów, które obecnie są o 30% wyższe, aniżeli na początku r. b. Tłomaczy się to podrożeniem cen drzewa surowego.

Wśród wytwórców dykt panuje bardzo ożywione współzawodnictwo, które przenosi się na właściwą drogę; mianowicie fabrykanci starają się pobić swych współzawodników **jakością** wyrobów.

Dyktownie sprzedają swój towar przeważnie za 25 do 50% gotówki, a resztę na weksle, płatne w terminach trzymiesięcznych. Wypłacalność jest dobra.

Dykt zagranicznych wogóle nie sprowadzamy obecnie, a to na skutek wysokiego cła wwozowego oraz dobrej jakości krajowego wyrobu.

Zato eksport dykt rozwija się pomyślnie. Obecnie już blisko 75 proc. naszej produkcji dykt konsumuje zagranica. Głównemi rynkami odbiorczemi są: Anglja, Niemcy, Italja, Francja, Belgja i Ameryka. Przygodni kupcy zagraniczni płacą za odbierany towar przeważnie gotówką, stali zaś i pewni otrzymują kilkomiesięczne kredyty wekslowe.

(w. r.)

Łazowskie Zakłady Ceramiczne

SP. Z OGR. ODP.

Łazy, Star. Zawierciańskie

Wszelkie wyroby szamotowe

Cegła fasonowa

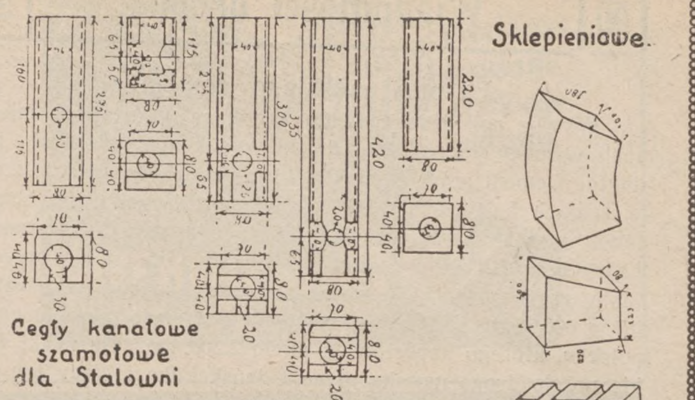
podług rysunków

Cegła szamotowa

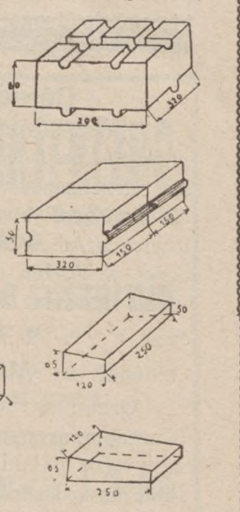
norm. 29—36 St. Seg. 4653t

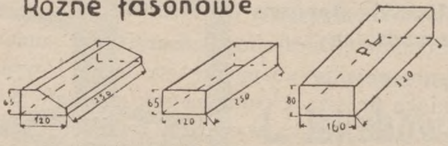
Płyty piekarskie i zaprawy szamotowe

stale na składzie. 4338



Płytki normalne i płyty piekarskie Wymiary:	Waga i sztuki
300 × 150 × 50 m/m	4,6
300 × 150 × 40 „	3,7
300 × 400 × 50 „	12,—
300 × 400 × 40 „	10,—
250 × 120 × 30 „	1,8
250 × 120 × 40 „	2,4
300 × 300 × 50 „	9.—
300 × 300 × 40 „	7,2





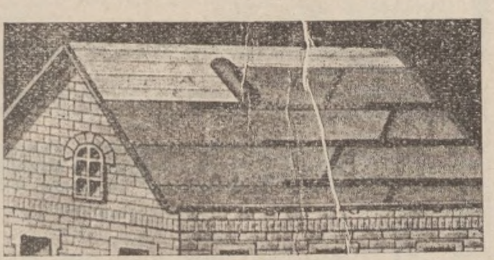
„KORIOLIT a la Ruberoid“

Specjalna papa asfaltowa

wolna od smoły i bezwonna, nie wymagająca smołowania, ani przy wykonaniu pokrycia dachu, ani też przez cały szereg lat, wobec czego zastosowanie tego materjału kalkuluje się korzystniej do papy piaskowanej.

„KORIOLIT“

jest trwały, absolutnie nieprzemakalny i odporny na ogień przenośny.



4615

Wyłączną sprzedaż specjalnej papy asfaltowej „Koriolit“ na Województwa Poznańskie i Pomorskie posiada tylko

„MATERJAŁ BUDOWLANY“

Tow. Akc

w Poznaniu, Sew. Mielżyńskiego 23, Tel. 2976 i 3874
Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska 27, tel 643
Biuro Sprzedaży: Grudziądz, Ogrodowa 23, tel. 950

BRACIA PICHERT

T. z o. p.

FABRYKA PAPY DACHOWEJ - DESTYLACJA SMOŁY - HURTOWNIA MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH I OPAŁOWYCH.

Toruń	**Chełmża**
ul. Przedzamcze 7	ul. Kolejowa 19
Telefon 15 i 32	Telefon 14

Asfaltowa papa dachowa - Smoła destylowana - Lepnik asfaltowy - Karbolineum - Asfalt - Smoła drzewna Portland - Cement - Wapno - Gips Wyroby szamotowe - Posadzki terakotowe - Glazurowane rury i koryta gliniane - Piece kaflowe - Płyty glazurowane - Węgiel górnośląski - Koks hutniczy - Brykiety - Węgiel drzewny bukowy.

4547

Wiadomości drobne.

Eksport polskiego cementu.

Wywóz polskiego cementu zagranicę w ostatnich miesiącach wzmógł się znacznie dzięki wysokiemu gatunkowi produktu. Cement polski znalazł sobie rynki zbytu między innemi w krajach bałtyckich. Jedna z eksportujących grup cementowni wywiozła w przeciągu bieżącego roku 7.200 ton do Litwy oraz 2.200 ton do Łotwy. Ostatnio zaś został przez tę samą grupę pozyskany rynek finlandzki, dokąd wywieziono już 6.000 ton. Norwegja również interesuje się cementem polskim, którego importowała około 2.200 ton. Na rynki dalekie poszło drogą morską przez Gdańsk kilka tysięcy ton polskiego cementu.

Górnośląska konwencja wapienna.

Organizacyjne zebranie konwencji wapiennej odbyło się w Katowicach w połowie lipca, formalne jej istnienie datuje się od zebrania walnego członków, na którem uchwalono statut i zalegalizowano go. Konwencja posiada siedzibę w Katowicach, ul. Warszawska 33. Należą do niej drobni producenci w liczbie około 20. Celem konwencji jest znormalizowanie gatunku wapna i ceny. Prezesem jest inż. Kontkiewicz w Tarnowskich Górach.

Wywóz drzewa do Niemiec.

Organ agrarjuszy „Deutsche Tageszeitung" omawia w dłuższym artykule polskie gospodarstwa leśne i wykazuje, że wywóz polskiego drzewa z roku na rok znacznie wzrasta. Podczas gdy w r. 1924 Polska wywiozła 2 miljony ton drzewa, to w r. 1925 ilość wywiezionego drzewa wynosiła 3.2 miljony ton, zaś w r. ub. już 4.9 miljonów ton na ogólną sumę 206.4 milj. zł. Pismo dowodzi, że Niemcy są głównym odbiorcą polskiego drzewa surowego i że zamknięcie polskiego wywozu drzewa do Niemiec, jak tego domaga się słusznie prasa polska, przyniosłoby gospodarstwu polskiemu bardzo poważne straty. Od siebie musimy dodać, że Polska jest jedynym dostawcą drzewa nieobrobionego dla Niemiec, gdyż zasobniejsze od nas w lasy państwa, jak Szwecja, Finlandja i t. d., lepiej dbając o własny przemysł, wywożą tylko drzewo obrobione.

Ruch budowlany w Niemczech.

Amerykańskie konsorcjum budowlane „Vista Building Corporation" przesłało niemieckiemu ministerstwu spraw wewnętrznych propozycję sfinansowania budowy 60 000 domów mieszkalnych. Budowa miałaby być wykonana w ciągu 2—3 lat za kwotę 150 miljonów dol., z czego 100 milj. dol. zabezpieczone ma być 6-procentową, pierwszą hipoteką, płatne po 33 latach, reszta zaś ma być zabezpieczona 8-procentową hipoteką, która ma być umorzona po 15 latach.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 29. 8. „Materjał Budowlany", Tow. Akc. w Poznaniu notuje za 1 000 sztuk w zł towar pierwszorzędnej jakości: Karpiówka I kl. — 112, karpiówka wieżowa I (większa) — 100, karpiówka wieżowa II mniejsza — 100, żłobiona I kl. — 175, wieżowa — 150, rzymska — 310,, wieżowa — 270, holenderska z falcami 270, koszówka (kliny) do karpiówki żłobionej 160.

Zużycie cementu w miastach Polski. Zapotrzebowanie cementu w większych miastach Rzeczypospolitej przedstawia się następująco: W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy roku bieżącego 48 miast Polski zużyło razem 132 400 ton. W tem Warszawa około 17 000 ton, Kraków 8 400 ton, Łódź 7 600 ton, Lwów 6 600 ton, Poznań 5 700 ton, Częstochowa 5 300 ton, Katowice 4 500 ton, Radom 4 400 ton, Gdynia 4 300 ton i Stanisławów 3 400 ton.

Bydgoszcz, 29. 8. Ceny hurtowe loco Bydgoszcz. Papa Nr. 8[illegible] 11,10, Nr. 100 — 9,30, Nr. 125 — 7,50, Nr. 150 — 6,40, Nr. 200 — [illegible] Papa izolacyjna zł 2,50 za 1 mtr kw. Smoła z węgla kamiennego [illegible] 40,50, smoła drzewna I gat zł 55, smoła drzewna II gat. zł 32 za [illegible] kg. netto, lepnik zł 39,50, Carbolineum zł 52, cement zł 20,50 za b[illegible] kę 180 kg., kreda zł 16 za 100 kg. netto, wapno zł 3,40 za 100 kg. [illegible] wapienniki, gips murarski zł 7,20, gips sztukatorski zł 8,20 za w[illegible] 75 kg., trzcina zł 4,50 za rolkę, cegła zł 60 za 1 000 sztuk loco ce[illegible] nia, cegła szamotowa zł 0,40 za sztukę, dachówka zł 90 za 1 000 s[illegible] loco cegielnia, papiaki zł 18,30 za 16 kg., trzciniaki 18,30 za 16 [illegible] splisy zł 4,50 za 1 000 sztuk.

METALE I WYROBY METALOWE.

Berlin, 29. 8. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź e[illegible] trolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam [illegible] 100 kg.) 126, cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 50[illegible] oryginalne aluminjum hutnicze 98—99% w blokach, sztabach walco[illegible] ciągnionych 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnionych 214, nikiel c[illegible] sty 98—99% 340—350, Antymon Regulus 85—90.

Warszawa, 29. 8. Dom Handlowy A. Gepner w Warszawie, [illegible] Grzybowska 27, notuje następujące ceny orjentacyjne w złotych [illegible] 1 kg.: cyna Banca w blokach 15,00, ołów hutniczy 1,35, cynk 1[illegible] blacha cynkowa zasadn. 1,66, antymon 3,25, aluminjum hutnicze 5[illegible] blacha miedziana zasadn. 4,41, blacha mosiężna zasadn. 3,70—4,20[illegible]

Warszawa, 29. 8. „Elibor" i S-ka Akc. Handlowo - Przemysłow[illegible] Ł. J. Borkowski, Warszawa, Mazowiecka 11, notuje następujące ce[illegible] loco skład (w zł za 1 kg.): Cyna Banca 14,80, aluminjum 5,10, oł[illegible] 1.40, blacha cynkowa 1,70, blacha ocynkowana, 1,20, blacha dachow[illegible] żelazna 0,99. Żelazo 0,47, belki 0,52, hufnale 31 za skrzynkę, cem[illegible] 20,50 za beczkę; cegła ogniotrwała 0,22 za 1 sztukę, karbid 68,00 z[illegible] 100 kg. Węgiel górnośląski gruby i kostka zł 44,00 za tonę.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 29. 8. Srebro ca 0,900 w sztabach 75¼—76¼ R. M. za kg[illegible] złoto w woln. obrocie 2,80—2,82, platyna w woln. obrocie 8—9 R. M[illegible] za gram.

Londyn, 29. 8. Zamkn. Srebro 25¼, — na dostawę 25¼ d. za [illegible] uncję.

N. York, 27. 8. Zamknięcie. Srebro zagr. 54½ cts. za 1 oz (= 31[illegible] gr.).

ŻELAZO.

Katowice, 29. 8. W handlu żelaznem odczuwa się zapotrzebowanie [illegible] zwłaszcza na żelazo budowlane. Transakcyj dokonywanoby znacznie [illegible] więcej, gdyby nie niemożność hurtowników pokrywania całego zapo[illegible] trzebowania na kredyt. Przy sprzedaży na weksle hurtownicy bardzo [illegible] ostrożni i przyjmują na pokrycie tylko weksle solidnych odbiorców. [illegible] Transakcyj gotówkowych robi się stosunkowo niewiele z powodu st[illegible] łego braku gotowizny w handlu.

Syndykatowe ceny od 15 maja obowiązują dotychczas, wynoszą [illegible] za tonę w zł: żelazo handlowe 350, żelazo formowe do wyłącznie NP. [illegible] 24 — 350, NP. 26 i powyżej — 390, bednarka na gorąco walcowana [illegible] 422,50, żelazo uniwersalne 390, blacha grub. 5 mm. i grubsza 432,5[illegible] blacha cienka poniżej 5 mm. 525, drut walcowy w jakości handl[illegible] 398,50, platyny 320, rygle 305, szyny 100 mm i powyżej 422,50 szyny [illegible] poniżej 100 mm. 385. Do cen tych dochodzi 2%.

SUROWCE METALOWE.

Nowy Bytom, 29. 8. Surówka odlewnicza Huty Nr. 1 (Friedens[illegible] hütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w [illegible] Warszawie, Sienna 11, cena za tonę 210 zł, loco stacja Nowy Bytom[illegible]

ZŁOTY W DNIU 29 SIERPNIA 1927 ROKU.

Gdańsk przekaz 57,55—57,69, gotówka 57,60—57,74, **Berlin** prze[illegible] kaz na Warszawę 46,80—47,00, przekaz na Katowice 46,80—47,[illegible] przekaz na Poznań 46,85—47,05, gotówka 46,835—47,235, **Praga** przekaz [illegible] 377, **Ryga** przekaz 62, **Londyn** przekaz 34,50, **Zurych** przekaz 58, **Nowy** [illegible] **York** przekaz 11,20, **Medjolan** przekaz 207¾, **Bukareszt** przekaz 1 8[illegible] **Czerniowce** przekaz 1 815.

Senkinga

Pralnie mechaniczne

Pralnice, wirówki, kalandry i t. d.

Urządzenia kuchenne

Kotły do gotowania na gaz, parę i węgiel, skrobaczki kartofli, siekarki mięsa i in.

Przedstawiciel: 4197

Stanisław Cohn

WARSZAWA, Senatorska 36, tel. 41-62 i 41-61



3050 4071

Szlifowanie cylindrów

30—200 m/m ⊖ z 1/100 m/m dokładności na specjalnej automatycznej maszynie do szlifowania cylindrów szwajcarskiego fabrykatu L. Kellenberger, Szwajcarja

Wykonuje się:

tłoki wszelkich rozmiarów
pierścienie tłokowe } pierwszorzędny odlew
sworznie tłokowe 3796

stal chromniklowa, cementowane i szlifowane z 1/100 m/m dokładnością

zawory

z wysoko wartościowej stali chromoniklowej

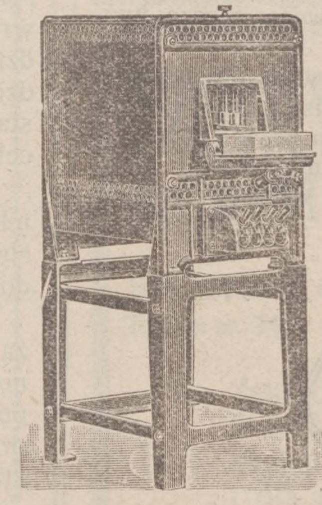
dostarcza szybko — precyzyjnie — tanio

Specjalne przedsiębiorstwo tego rodzaju w Polsce

R. Gunsch, Motory

ul. Wielka 6 **Poznań** Tel. 3928

Warsztaty - Rabat Kosztorysy bezpłatnie



Piece elektryczne

do wyżarzania i hartowania

D. R. P.

Elektryczne suszarnie

D. R. P. 3584

Prospekty i oferty na żądanie natychmiast gratis.

Generalna reprezentacja

L. Jakubowicz i S-ka

Sosnowiec, Dęblińska 7

Manometry · Termometry Pyrometry - Wakummetry

reduktory do gazów, a także naprawy i przeróbki wszelkiego rodzaju aparatów kontrolnych oraz artykuły masowe fasonowe z różnych metali wykonuje 4040

Fabryka manometrów i warsztaty mechaniczne

J. Łańcucki i Syn

w Sosnowcu, ul. Warszawska 10 - Tel. 29.

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych

Grodzisk - Mazowiecki

2796 3724

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

„Wartome"

Fabryka Maszyn i Armatur

Odlewnia Metali

Poznań, ul. Polna 8. Telefon 61-98

Wykonuje wszelką armaturę parową, gazową i wodną, reperacje wszelkich maszyn rolniczych i armatur. Gryzowanie kół zębatych do samochodów i t. d. Odlewy z miedzi, spiżu, mosiądzu, fosforbronzu, niklu, stalbronzu i wszelkie odlewy galanteryjne i t. p. 4312

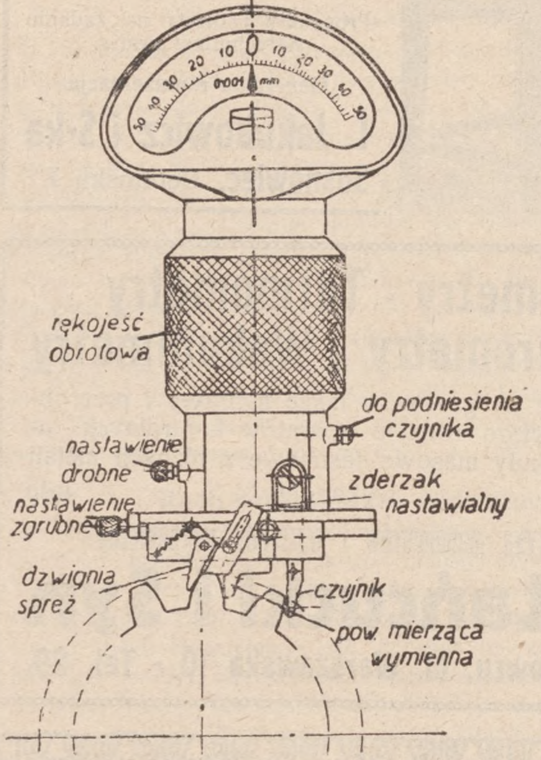
Kosztorysy i porady techniczne bezpłatnie.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Nowy przyrząd mierniczy do sprawdzania odstępu dwu obrysów zębów.

Niemieckie czasopismo techniczne „Werkstattstechnik" podaje nowy przyrząd do sprawdzania odstępu dwóch obrysów zębów na kołach zębatych (podziału na kole podstawowem), którego działanie polega na zasadzie, że wszystkie ewolwenty, odwinięte z okręgu tego samego koła podstawowego, muszą być do siebie równoległe.

Pomiar więc ogranicza się do wyznaczenia odstępu tych ewolwent. Nastawia się odstęp powierzchni mierzącej i czujnika o styku kulistym na wielkość odpowiad jącą podziałowi teoretycznemu na kole podstawowem, obliczonemu przy pomocy wzorców, do cze-



go przewidziane są specjalne wkładki i przez lekkie okręcanie przyrządem (patrz rys. 1.), po założeniu go na zęby mierzonego koła, znajduje się najmniejszą odległość dwóch dowolnych punktów, leżących na obydwu obrysach.

Podziałka przyrządu wskazuje różnicę wartości teoretycznej i zmierzonej, z dokładnością 0,001 mm. Nastawialna i sprężynująca dźwignia powoduje stale dokładne linjowe zetknięcie powierzchni mierzącej i wyklucza mylny odczyt, do czego przyczynia się też symetryczne rozłożenie ciężaru całego przyrządu oraz obrotowa rękojeść.

Dzięki wielkiej dokładności odczytu, można w ten sposób wyznaczyć też średnicę koła podstawowego przy szlifowaniu, nie zdejmując koła zębatego.

Inż. J. S.

Standaryzacja narzędzi powszechnego użytku.

Oceniając korzvści, wynikające dla przemysłu oraz własnych warsztatów z ustalenia typów i wymiaru narzędzi użytkowych, dwie najpoważniejsze instytucje jak wojsko i koleje przystąpiły do standaryzacji, przyczem Komisja Unifikacyjna M. S. Wojsk. wraz z przedstawicielami fabryk obrabiarek i narzędzi Polskiego Zw. Przem. Met. ustaliły już narzędzia, nadające sie do standaryzacji. Wybór ten został przeprowadzony w płaszczyźnie największej celowości oraz najmniejszej ilości wymiarów.

Ograniczono w ten sposób np. ilość odmian pilników, licząc jako odmianę typ lub wymiar, do niespełna stu wzamian 2-3 krotnej większej ich liczby dotychczasowo produkowanej.

Zważywszy, że przvwóz narzędzi wyraża się za kwartał pierwszy r. b. sumą zł. 2.308.000—, stanowiącą 53% przywozu w r. ubiegł., stworzenie podstaw umożliwiających masową ich produkcję t. j. przeprowadzenie szybkiej ich standaryzacji jest postulatem dużej wagi.

Wobec poważnej konkurencji zagranicznej wyrób wiele narzędzi musiałby iść po linji przygotowywania półfabrykatów przez większe zakładv fabryczne, rozporządzające odpowiedniemi maszynami, wykończenie zaś spoczywałoby w rękach drobnych wytwórców lub warsztatów rzemieśiniczych, co przy odpowiedniej organizacji przemvsłowo-handlowej jest możliwe do zrealizowania.

W ten sposób możnaby otrzymywać towar prędko i tanio bez konieczności inwestowania większych kapitałów na urządzenia. Zwłaszcza organizacje rzemieślnicze — u nas Izba Rzemieślnicza — powinny podjąć akcję w tym kierunku, gdy standaryzacja całego szeregu narzędzi użytkowych, stanie się faktem.

Standaryzowane zostały już narzędzia ślusarskie, kowalskie, stolarskie, pomiarowe traserskie i t. p. O ile Min. Komunikacji przyśpieszy rozpoczęte już prace nad standaryzacją narzędzi używanych we wszystkich Dyrekcjach Kolejowych — sprawa ta będzie miała duże znaczenie a jej zrealizowanie zaoszczędzi z biegiem czasu krajowi poważne sumy za importowane narzędzia i pozwoli zatrudnić znaczną ilość robotników.

Korzyści, płynące stąd dla przemysłu krajowego jak i całokształtu gospodarstwa naszego, wynikające ze zmniejszenia importu, są aż nadto widoczne. Dlatego też sprawa ta już dzisiaj powinna stanowić materjał pracy dla organizacyj rzemieślniczych, tembardziej, iż niezadługo układ handlowy polsko-niemiecki zmieni w dużym stopniu na naszą niekorzyść dotychczasową racjonalizację naszych handli — wypierając z nich krajowe wyroby.

i. S.

Stopy chromowe.

Ostatnie postępy w metalurgji w najnowszych czasach związane są w ten lub inny sposób z pierwiastkiem chromem. Szersze zainteresowanie obudził jednak chrom dopiero jako składnik nierdzewiejących stali i pokrewnych stopów niklowo-chromowych, zawierających duże ilości innych pierwiastków, niż żelaza. Stopy te zawierają między innemi 12—20 proc. chromu. Stale niklowo-chromowe i chromowo-wanadowe, zawierające chrom w małych ilościach, zazwyczaj poniżej 1 proc., miały mało znaczenia dla ogólnego zużycia chromu. Dopiero zastosowanie tych stali do celów uzbrojenia stworzyło duże zapotrzebowanie, zarówno niklu, jak chromu, ponieważ chodziło tu o bardzo znaczne ilości używanych materjałów.

Ostatniemi czasy nabrały znaczenia dwa inne zastosowania chromu, stwarzając w ten sposób znaczny stan jego zapotrzebowania. Należą tu materjały, zawierające chrom, odporne na działanie wysokich temperatur, jak stopy niklowo-chromowe, zawierające około 80 proc. niklu i około 20 proc. chromu oraz stopy niewłaściwe zwane stalami, zawierające znaczne ilości chromu wraz z niklem i wolframem (t. zw. twarde stale).

Materjały te znajdą prawdopodobnie szersze zastosowanie w przyszłości najbliższej, gdy rozpowszechni się używanie wyższych temperatur — w turbinach i silnikach spalinowych.

Drugiem nowem zastosowaniem, omawianem już na łamach naszego pisma, jest chromowanie elektrolityczne. Uodpornia się w ten sposób metale przez pokrywanie chromem ich powierzchni wypolerowanych przeciwko wpływom korrozji. Metoda ta ma wszelkie widoki powodzenia, szczególnie przy obniżeniu kosztów tego procesu.

Na obniżenie cen chromu wpłynąć mogą dwa czynniki: znalezienie nowych, dotychczas nieeksploatowanych złóż chromu i uproszczenie sposobu otrzymywania chromu metalicznego drogą elektrolityczną, z jego rud.

W każdym razie, jeśliby ceny chromu z powodu zwiększonego zużycia go miały się zwiększać, nauka znajdzie możność stosowania innego metalu tej grupy, posiadającego w mniejszym lub większym stopniu podobne właściwości. (The Metallurgist).

Inż. Sz.

Zastosowanie przemysłowe stali nierdzewiejących.

Niemiecka firma F. Krupp w Essen wyrabia już oddawna ze stali nierdzewiejącej szereg przedmiotów nie tylko o charakterze technologicznym, lecz również i przedmiotów użytku domowego. Wyroby te nie ciemnieją wcale, leżąc na powietrzu t. zn. nie pokrywają się rdzą.

Stal marki VM zawiera 13—14 proc. chromu i nieco niklu; posiada prawie te same własności mechaniczne, co stal konstrukcyjna Cr - Ni.

Stal marki VA zawiera 18—25 proc. chromu i bradzo mało niklu, jest nieco twardsza, jednak jeszcze magnetyczna. Stal marki V2A jest zupełnie nieczuła na rdzewienie; odporna na dział. wielu kwasów, tak mineralnych jak i organicznych. Ten gatunek stali jest wysoce plastyczny, nadający się do wytłaczania i posiada dobre właściwości mechaniczne.

Stale marki VA stosuje f-ma Krupp, z wyjątkiem pewnych części konstrukcyj mostowych, kolejowych, okrętowych, budowy maszyn, blachy falistej itp., również do wyrobu syfonów do wody mineralnej, beczek do piwa (piwo eksportowe), przyczem piwo wcale nie traci swego smaku, na blaszanki do mleka, blaszanki do konserw, wreszcie — na wszelkiego rodzaju naczynia stołowe i kuchenne (marka „cromargan“ i „nirosta“), naczynia do herbaty i kawy, sztuczne zęby i szczęki.

Nierdzewiejący stop „Wipla“, używany w technice dentystycznej, zastępuje obecnie złoto i inne szlachetne metale, które dotychczas w technice tej stosowano.

Pozatem ze stali tej wyrabiane są różne instrumenty medyczne i dentystyczne, ozdoby domowe, wyroby druciane, piły taśmowe. holendry (dla fabryk papieru) i t. p. (Kruppsche Monatshefte).

i. S.

Szybkobieżne lokomotywy kolei francuskich.

Na kolejach francuskich dla lokomotyw pośpiesznych zastosowano silniki z wałem pionowym, a to w celu, aby podnieść środek ciężkości i uniknąć szkodliwych ruchów.

Każda z trzech osi pędnych zaopatrzona jest w dwa silniki, umieszczone obok siebie ze wspólną magneśnicą.

Silniki obracają oś lokomotywy zapomocą przekładni zębatej stożkowej, która napędza wał wydrążony, obejmujący oś, a sprzęgnięty z kołami za pomocą ośmiu silnych sprężyn. Środek ciękości został podniesiony na wysokość 1875 mm. ponad poziom górnej płaszczyzny szyn.

Nastawnicę walcową obraca silnik pomocniczy. Dwa pałąki ślizgowe, po 1500 amperów na pałąk, odbierają prąd z drutu roboczego. Dla opuszczenia pałąków i hamulców stosuje się powietrze sprzężone do 7 atmosfer. Silniki są przewietrzane specjalnym wentylatorem.

Łożyska i przekładnia stożkowa są smarowane pod ciśnieniem 0,6 atmosfery. Ze zbiornika olej doprowadza się najpierw do górnych silników, stąd do dolnych łożysk i wału poziomego i przekładni, zbiera się w kadłubie, zawierającym koła zębate i stąd przez filtr pompuje się do górnego zbiornika. W ten sposób uzyskano ciągłą cyrkulację oleju. Największa szybkość wynosi 120 km/h. Silniki pracują pod napięciem normalnem 500 wolt przy 750 obrotach na minutę.

Napięcie w drucie ślizgowym 1500 V., prąd stały.

M. P.

Ostrzenie zdzieraków i pilników.

Do kąpieli z 1 cz. kwasu azotowego, 3 cz. kw. siarkowego i 7 części wody, wkłada się zdzieraki i pilniki, które mają być naostrzone, uprzednio dobrze je oczyściwszy. Czas kąpieli powyższej wynosi 30 sekund do 5 minut, zależnie od stopnia zużycia pilników, ich wymiaru, twardości i jakości. Ostrzenie miękkich pilników odbywa się krócej, twardych dłużej. W miarę jak słabnie działanie kwasów nadżerających żelazo czy stal pilników, dolewa się nowe porcje.

Następnie pilniki myje się wodą i mlekiem wapiennem i suszy. Osuszone natłuszcza się oliwą i terpentyną za pomocą szczoteczki a potem tę samą czynność powtarza z miałkim koksem.

Części pilników, które mają być ochronione przed działaniem kwasów, pociąga się bądź mieszaniną do 30° C. podgrzanego oleju lnianego i wosku, bądź rozczynem szelaku.

HFN.

Pod znakiem VII Targów Wschodnich.

Jeżeli najpoważniejsza u nas grupa przemysłu metalurgicznego, jaką jest dział maszyn rolniczych, nie dopisała na VI Targach Wschodnich, to powodem były wielkie trudności, z jakiemi w roku 1926 przemysł tych fabrykatów borykać się musiał. Były to skutki niedawnego wstrząsu gospodarczego, wypływającego z zachwiania się naszej waluty, któremu poszczególne gałęzie wytwórczości uległy w większej lub mniejszej mierze, co na ówczesnych Targach wyraźnie odbić się musiało. Udział wystawców maszyn rolniczych był w porównaniu do poprzednich kampanij stosunkowo nieznaczny. Zauważono naprzykład brak kategoryj cięższych i skomplikowanych maszyn, widocznie naskutek krytycznej sytuacji, krępującej szeroką i kosztowną w takich wypadkach propagandę. W ten sposób impreza targowa nie została przez przemysł należycie wykorzystana, jeżeli się weźmie pod uwagę, że zainteresowanie się maszynami rolniczemi stało na tym samym poziomie i że skorzystali z sytuacji wystawcy zagraniczni, którzy napotkali na słabszą, aniżeli w ubiegłych latach, konkurencję.

Lwów, jako placówka kresowa, będąca ośrodkiem najbardziej rolniczych połaci naszego kraju, jest pod każdym względem powołany do reprezentowania czołowego stanowiska w naszej gospodarce krajowej. Przez utrzymanie i dalszy rozwój dorocznych Targów winien być łącznikiem wymiany dla tych dzielnic, które jako wysoce uprzemysłowione powinny znaleźć zyskowną lokatę swych wytworów w rolniczych częściach naszego kraju. W tej formie Targi lwowskie służą bezpośrednio interesom krajowej wytwórczości, rozszerzając tak bardzo konieczną pojemność naszych rynków wschodnich. Nasza struktura gospodarcza jest tego rodzaju, że powiększenie zbytu wewnętrznego jest dzisiaj taksamo gospodarczo wskazane, jak ekspansja zagraniczna, szczególnie jeżeli chodzi o przemysł maszyn rolniczych, oddany bezpośrednio na usługi rolnictwa. W kraju takim, jak Polska, gdzie zamożność ludności rolniczej jest podstawą dobrobytu ogólnego, stwarzając rynek zbytu dla reszty przemysłu fabrycznego, sprawa ta nabiera wielkiego znaczenia. Do tego dochodzi, że produkty rolnicze zajmują dzisiaj pierwsze miejsce w naszym eksporcie zagranicznym, które zdobyły sobie własnemi siłami, podczas gdy ugruntowanie się innych działów naszego przemysłu na rynkach zagranicznych nie może się wobec silnej konkurencji obyć bez pomocy państwowej. Jeżeli zatem producenci rolni podniosą poziom swych warsztatów pracy przez stosowanie racjonalnych maszyn i narzędzi, będą w możności więcej wywozić, co przyczyni się do ożywienia tętna naszego życia gospodarczego.

Celem każdego targu, jako zjawiska życia gospodarczego, jest zetknięcie wzajemnych interesów producenta i konsumenta. Daje to obu stron. możność zaobserwowania i zużytkowania danych, będących przedmiotem ich zainteresowania. Dla producenta pogłębienie znajomości odnośnego rynku daje sposobność rewizji fabrykacji i zbytu. Konsument znowu znajduje sposobność poznania i oceny pokazów w odniesieniu do swych potrzeb. I nietylko ze strony większych właścicieli ziemskich winny targi być zwiedzane, lecz także przez drobnych rolników, i to możliwie najszerzej.

Często spotkać się można z fałszywem zupełnie mniemaniem, jakoby tylko dla większej własności opłacalne były nakłady w maszynach i narzędziach, a dla drobnej własności taniej wypadała praca ręczna. Jest rzeczą znaną, że drobny rolnik trudno skłania się do wszelkich nowości wskutek nierozpoznania ich korzyści. Zasiedziały w swej wiosce rodzimej zbyt rzadko wygląda na świat nieraz bardzo odległy i nie ma sposobności zetknięcia się z nowościami maszyn i narzędzi. Jest to zjawisko powszechnie spotykane, a cóż dopiero mówić o tem drobnem rolnictwie na Kresach, gdzie sposoby gospodarowania stoją na nader pierwotnym poziomie. Możnaby przytoczyć niezliczone przykłady tego, jaką rozrzutność w stosowaniu sił i czasu powoduje nieznajomość najprostszych nieraz narzędzi. Tutaj wyraźnie stwierdzić można doniosłe zadanie, jakie spełniać mogą targi w kierunku podniesienia oświaty i wiedzy rolniczej.. Życzyć należy, by Targi lwowskie odwiedzane były przez tę grupę rolników również jak najliczniej, do czego przyczynić się może planowa kcja i propaganda organizacyj rolniczych.

W stosunku do wystawców zagranicznych zarysował się na ostatnich Targach lwowskich wybitnie swojski charakter przez najwyższą dotąd liczbę wystawców krajowych. Było to w okresie silnej prohibicji celnej, stosowanej dla ochrony naszego bilansu handlowego, a ograniczającej w wysokim stopniu swobodę sfer zagranicznych. Wydane przez rząd zakazy dowozu nietylko uniemożliwiały transakcje, lecz wskutek niektórych nieracjonalnych zarządzeń wywołały niekorzystne wrażenie, które odbić się może na tegorocznej kampanji. Należy mieć nadzieję, że wobec wyjaśnienia się naszej sytuacji gospodarczej miarodajne czynniki dostosowały w tym roku swą politykę do faktycznych potrzeb kraju, dla którego podniesienie i potanienie produkcji przez wprowadzenie najnowszych maszyn i narzędzi jest nakazem chwili. Jest to również konieczne ze względu na zdobyty już autorytet Targów lwowskich na terenie międzynarodowym, który inaczej mógłby być narażony na szwank.

Doniosła rola targów, jako instytucji użyteczności publicznej, tkwi także w tem, że dają one wierne odbicie każdorazowego stanu sytuacji gospodarczej wogóle a pewnych działów wytwórczości w szczególności. Ten doraźny przegląd owoców pracy w minionym okresie gospodarczym daje najlepszą ocenę żywotności danej gałęzi produkcji. Dla działu maszyn rolniczych wypadła ona na ostatnich targach mniej pomyślnie. Lecz od tego czasu dużo się zmieniło, tak że akcja przygotowawcza do VII Targów Wschodnich liczyć może z pewnością na dodatnie wyniki, gdyż odbywa się w atmosferze spokojniejszej i bardziej wyrównanej. Nasza sytuacja gospodarcza rozwija się pod znakiem wzrastającej poprawy, znajdującej swój wyraz w niedalekiej prawnej stabilizacji naszej waluty, w zrównoważonym budżecie, w dopływie prywatnych kapitałów zagranicznych, w rozbudowie aparatu kredytowego i widocznej pomyślnej konjunkturze w przemyśle metalurgicznym. Zaznaczyła się ona dzięki poprawie ogólnych warunków gospodarczych w rolnictwie i niewątpliwie wyrazi się w licznym udziale wystawców na tegorocznych Targach. Te pomyślne horoskopy pozwalają spodziewać się, że ogólny wynik VII Targów Wschodnich będzie pod każdym względem udatny i że przyciągną one jak najliczniejsze rzesze zainteresowanych dla ich własnego pożytku.

W. Laube.

W przyszłym numerze „RYNKU METALOWEGO I MASZYNOWEGO“ podamy obszerny wykaz firm branży maszyn rolniczych, które wystawiają na Targach Wschodnich.

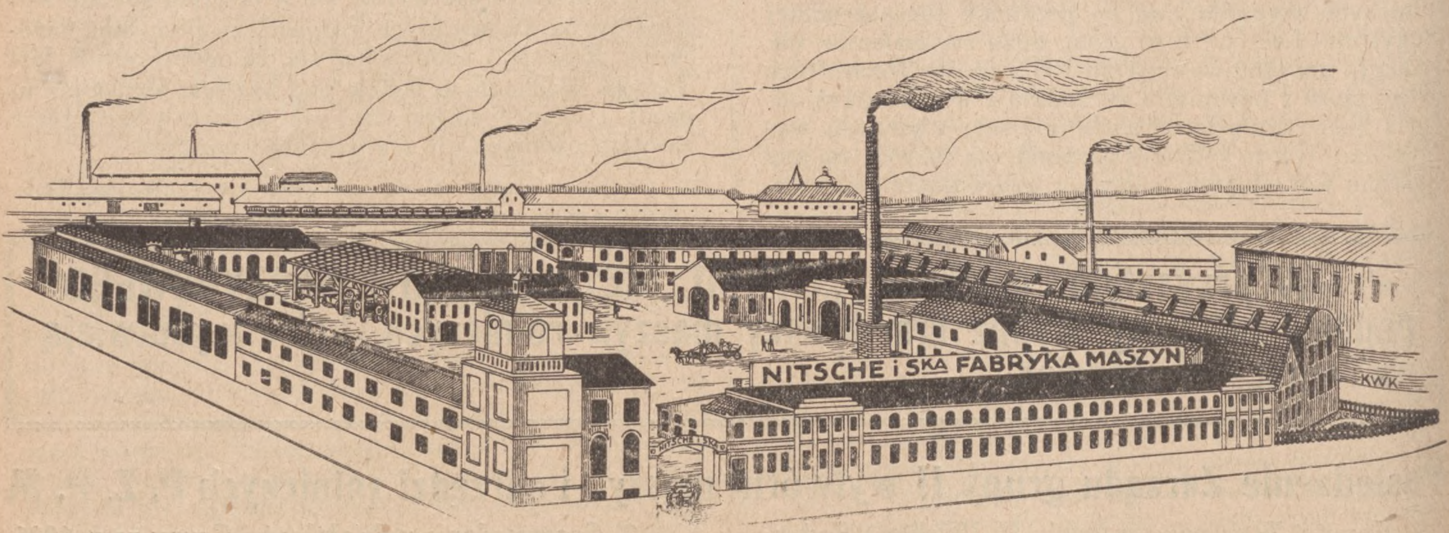
Posiedzenie Zarządu grupy II wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych P. Z. P. M

Komitet Wykonawczy grupy II Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych postanowił urządzić we Lwowie podczas Targów Wschodnich posiedzenie Zarządu Grupy, które odbędzie się w poniedziałek, d. 5 września r. b., w lokalu Polskiego Towarzystwa Politechnicznego (ul. Zimorowicza 9), z następującym porządkiem obrad:

1. Zatwierdzenie protokółu poprzedniego posiedzenia Zarządu.
2. Sprawozdanie z działalności Grupy za r. 1926.
3. Sprawa nowej taryfy celnej.
4. Stan zatrudnienia w fabrykach maszyn i narzędzi rolniczych.
5. Sprawa cennika i warunków sprzedaży na maszyny rolnicze.
6. Sprawy bieżące.
7. Wnioski członków.

Początek zebrania o godzinie 17-tej.

Fabryka Maszyn Rolniczych
Nitsche i S-ka w Poznaniu



Najpoważniejsze skupienia przemysłu metalowo-przetwórczego znajdują się w Poznaniu i Bydgoszczy. W okręgu Poznańskim jedną z najpoważniejszych fabryk metalurgicznych jest znana fabryka **„Nitsche i S-ka“** jeszcze w r. 1911 sądownie zapisana jako jawna Spółka Handlowa, założona wówczas wspólnym trudem przez obu jej obecnych właścicieli t. j. pp. Franciszka i Piotra Nitschów.

Tworzona ich wieloletnim zkolei wysiłkiem i energją niecodzienną Fabryka ta wybudowana na własnym 6-morgowym placu i to prawie w centrum miasta Poznania (co samo już przedstawia dziś ogromny kapitał..,) mieści się obok dworca głównego kolejowego — przy ulicy **Kolejowej nr. 1—3**, z własną bocznicą kolejową...

Fabryka zatrudnia przeciętnie zgóra **350** ludzi, a pozatem **60** przeszło osób personelu urzędniczego.

Wytwarza przeważnie nowoczesne maszyny oraz narzędzia rolnicze, które są jej specjalnością a wytwarza według **własnych wynalazków i patentów.** A mianowicie: Masowa fabrykacja wialń (do czyszczenia zboża) zwykłych i systemu Roebera, — roczna fabrykacja ca 9000 sztuk; Sortowniki do ziemniaków (patent własny); Siewniki do zboża podł. syst. Dehnego (patent własny); Opełacze podł. syst. Dehnego i własnego wynalazku, marki „Korona“ (2 własne patenty); Nowoczesne włóki do roli (patent własny); Siewniki do sztucznych nawozów „Minerwa-Patent“ (własny patent); Kartofiarki (patent własny); Dołowniki do sadzenia kartofli, podł. syst. Sarrazina; Młynki do mielenia nawozów sztucznych; Siekacze do buraków; Żmijki do zboża, Śrutowniki „Nitscheska“, Maneże, Brony i t. d.

Pozatem posiada firma wyłączne przedstawicielstwo na całą Polskę takich światowych firm, jak: **R. Wolf, Magdeburg-Buckau** na lokomobile rolnicze i przemysłowe, do 1200 koni siły, oraz **H. Lanz, Mannheim** na młocarnie parowe i motorowe, motory i traktory i **Fr. Melichar-Umrath i S-ka Brandys (Czechosłowacja)**, największa fabryka siewników na kontynencie.

Firma posiada własną filję w Warszawie przy ul. Złotej nr. 30, pozatem własne oddziały sprzedaży w całej Polsce.

Mimo iż firma stale od lat wielu zarzucona jest zamówieniami rynku wewnętrznego, w obrębie którego cieszy się pierwszorzędną marką, częściowo eksportuje ona swe fabrykaty także i zagranicę.

Na wszystkich Międzynarodowych Targach Poznańskich i Wschodnich — można było zobaczyć wszelkie najnowsze fabrykaty i ulepszenia w branży maszyn rolniczych tak firmy „Nitsche i S-ka“, jak i fabrykatów przez nią zastąpionych.

Firma, będąca jako jawna spółka handlowa w prywatnych rękach dwóch braci Nitsche, a nie żadnem towarzystwem akcyjnem i wobec tego nie finansowana przez żaden bank, przechodziła razem z całym przemysłem polskim kryzys w ubiegłych latach. Dzięki jednak niezrównanej energji i wytrwałości, popartych przez niestrudzoną uczciwą pracę, przetrwała to wszystko i dziś stoi niemal bez konkurencji w dziale fabryk maszyn rolniczych.

W tych warunkach nic dziwnego, iż ciesząc się tak wielkiem poważaniem i zaufaniem zagranicy, otrzymała f-ma **Nitsche i S-ka** tam niedawno bardzo poważną pożyczkę, co jej pozwoliło na wzięcie jeszcze większego niż dotąd rozmachu w swej produkcji. Dzięki temu praca idzie obecnie częściowo na dwie zmiany i w tej chwili firma jest już zarzucona zamówieniami na pół roku zgóry. Ten jeden choćby szczegół wymownie i bez komentarzy świadczy, jak wielkim popytem i marką cieszą się wyroby tej wytwórni.

Przy tej sposobności nie od rzeczy będzie jeszcze podkreślić, iż wyroby te, chronione w przeważnej swej części przez Urząd Patentowy, cieszą się zasłużoną renomą nietylko u nas w kraju, ale i zagranicą. W związku z tem rolnicy nasi winni we własnym swym i dobrze zrozumiałym interesie możliwie już wcześnie pospieszyć ze swemi zamówieniami u tej firmy, jeśli chcą terminowo w tej firmie zaopatrzyć się w jej nieporównane wyroby.

A że są one istotnie pierwszorzędnej jakości, niech świadczy o tem poza szeregiem podziękowań, otrzymanych od prywatnej klienteli również to, iż Firma „Nitsche i S-ka“ w ciągu ostatnich 5 lat swego istnienia została nagrodzona aż 12 medalami i odznaczeniami na przeróżnych Wystawach...

PRZETARG.

D. K. P. w Poznaniu zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 13 września 27 r. przetarg publiczny na dostawę około 4500 m³ kloców sosnowych (okrąglaków).

Szczegóły przetargu ogłoszono w „Monitorze Polskim", Nr. 192—24. 8. i w „Epoce" 230—27. 8. r. b.

Prezes Dyrekcji Kolei Państwowych.

PRZETARG OFERTOWY.

Magistrat Stołecznego Miasta Poznania zamierza wydać w drodze przetargu publicznego wykonanie prac ziemnych, murarskich, ciesielskich i żelbetowych, włącznie dostawy materjałów dla budowy domu mieszkalnego Miejskiej Spalarni Śmieci w Poznaniu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na prace ...... dla budowy domu mieszkalnego Miejskiej Spalarni Śmieci" najpóźniej do godz. 12-tej dnia 8-go września 1927 r. w pokoju 11 naszego biura.

Wzory ofert wydaje się za opłatą w pokoju 12 podpisanego Urzędu.

Miejski Urząd Budownictwa Naziemnego.
Poznań, ul. Nowa 10 III piętro.

LICYTACJA.

W dniu 20 września 1927 roku o godzinie 10-tej rano, 8 Dyon Samochodowy w Bydgoszczy przy ul. Na Groby nr. 10 — sprzeda 3 samochody osobowe, 18 samochodów ciężarowych, 9 motocykli i 17 rowerów w drodze ustnego przetargu publicznego.

Bliższych informacyj udzielać będzie tamże Kierownik Dyonowego Zakładu Samochodowego w godzinach od 10 do 12-ej, od dnia ogłoszenia do dnia 15 września r. b. włącznie.

p. o. Dowódcy 8 Dyonu Samochodowego
Koszko, major.

PRZETARG.

Państwowa Inspekcja Budowlana w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 21 ogłasza na dzień 5 września 1927 r. nieograniczony przetarg na sprzedaż **ca. 5 wagonów rurek drenarskich**, znajdujących się na byłej domenie Małocin, stacja Nakło, powiat wyrzyski.

Za jakość i ilość rurek Inspekcja nie daje żadnej gwarancji.

Oferty w kopertach zapieczętowanych z napisem „Oferta na rurki drenarskie w Małocinie" należy składać w wymienionej Inspekcji do 5 września 1927 r. godziny 10, gdzie w powyższym terminie nastąpi otwarcie ofert w obecności ewtl. przybyłych reflektantów.

OGŁOSZENIE PRZETARGU OFERTOWEGO.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach rozpisuje przetarg publiczny **na wykonanie malowania sygnałów.**

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu, należy złożyć odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem „Oferta na malowanie sygnałów", najpóźniej do dnia 10 września 1927 r. do godziny 10-tej, do skrzynki ofertowej w Dyrekcji.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 11-tej w pokoju Nr. 203.

Katowice, dnia 10 sierpnia 1927 r.

Dyrekcja Kolei Państwowych.

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KATOWICACH

ogłosiła w „Monitorze Polskim" Nr. 183, z dnia 12 sierpnia 1927 roku oraz w „Epoce" Nr. 219, z dnia 11 sierpnia r. b., 5 przetargów publicznych na dostawę materjałów ruchowych i warsztatowych.

Terminy wnoszenia ofert upływają: 12, 14, 16, 19 i 21 września 1927 r.

Bliższych informacyj udziela Wydz. Zasobów D. K. P. w Katowicach. Formularze ofertowe bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem należytości na opłatę pocztową 1.— zł. za druki dla każdego przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach.

PRZETARG.

Powiatowy Zarząd Drogowy we Włocławku ogłasza przetarg na dostawę około 160 festmetrów drzewa okrągłego, sosnowego, które jest przeznaczone na budowę 2 izbic.

Szczegółowe ogłoszenie o przetargu z wykazem drzewa umieszczono w „Expresie Kujawskim" z dn. 25 sierpnia r. b., jeden egzemplarz, którego znajduje się w administracji „Dziennika Bydgoskiego".

Termin składania ofert upływa 5 września o godz. 11.

Kierownik Powiatowego Zarządu Drogowego we Włocławku
M. Panek.

PRZETARG.

Ministerstwo Komunikacji sprzeda w drodze przetargu: 19 700 tonn złomu różnych gatunków i starego żelaza kształtowego.

Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Monitorze" z dnia 26. 8. nr. 194 i w „Epoce", z dnia 24 i 25 8. nr. 231 i 232.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza na dzień 9-ty września 1927 roku przetarg ofertowy na zakup 40 000 sztuk zasłon odśnieżnych.

Szczegóły w Wydziale Zasobów Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie.

OGŁOSZENIE.

Okręgowy Zakład Mundurowy Grodno sprzeda w drodze nieograniczonego przetargu ofertowego w dniu 26 września 1927 r. o godzinie 10-ej „Jedną maszynę drukarską płaską, zdatną do użytku, — firmy Aichele i Bachman, Berlin 1872 form. 76×58.

Oferty na kupno tej maszyny należy składać w podanym wyżej terminie w zalakowanych kopertach, w kancelarji Okr. Zakł. Mund. Grodno, ul. Jagiellońska 56. Na ofercie winno być wymienione czytelnie nazwisko oferenta.

Okręgowy Zakład Mundurowy Grodno.

PRZETARG.

Ministerstwo Komunikacji sprzeda w drodze przetargu 19.700 ton złomu różnych gatunków i starego żelaza kształtowego.

Szczegółowe ogłoszenia zamieszczone są w „Monitorze" z dnia 26 sierpnia nr. 194 i w „Epoce" z dnia 24 i 25 sierpnia nr. 231 i 232. 4629

Młot spadowy frykcyjny

4606

ca 250 kg. ciężar babki odda na dogodnych warunkach

S. SAMULSKI i S-ka

Fabryka Maszyn, Pleszew, Wlkp.

TOKARNIE POCIĄGOWE

od 1/2 do 4 metrów prawie nowe

MŁOT PNEUMATYCZNY o wadze babki 100 kg.

SHAPINGI, SZTANCE, GRYZARKI i inne oraz

LOKOMOBILĘ „LANZ" 20 K.M., 10 Atm., jak nową **sprzeda** korzystnie ze składu

Inż. Z. i J. KLOTZ, Bydgoszcz

4601 Grodzka 30 · Telefon 15 45.

KUPNA OKAZYJNE:

Lokomobile

rolnicze, przewoźne, gruntownie wyremontowane z gwarancją do natychmiastowego użytku:

1. **R. Wolf,** Magdeburg, 10 atm. ca 13,79 m2 pow. ogrz. 12 KM. nom.
2. **Badenia,** nr. 4888, 10 atm. r. 1918, ca 12 KM. nom.
3. **Dehne,** Halberstadt, nr. 1271, 8 atm., r. 1908, ca 12—14 KM. nom.
4. **Marshall,** nr. 41175, 7 atm. r. 1904, ca 10 konna.
5. **Garreth-Smith,** nr. 4917, 7 atm. r. 1900, ca 12 konna.
6. **Marshall,** nr. 39061, 7 atm. r. 1903 ca 10-konna.
7. **Mögelin.** Poznań, nr. 465, 6 atm., r. 1904, ca 10-konna.
8. **Epple-Buxbaum,** nr. 794, 6 atm., r. 1897, ca 8-konna.
9. **R. Wolf,** nr. 989, r. 1882, 7 atm. ca 10-konna.
10. **Ramsones,** nr. 18219, 7 atm., r. 1906, ca 12 KM. nom.

Przewoźne lokomobile rolnicze bez remontu:

11. **Turner,** nr. 1016, 5 atm., r. 1882, ca 6 KM. nom.
12. **Garreth-Smith,** nr. 3597, 7 atm., r. 1897, ca 10 KM. nom.
13. **Förster,** Lincoln, nr. 1194, 5 atm., r. 1884, ca 10 KM. nom.
14. **Garreth,** Magdeburg, nr. 664, 2-cylindrowa, 4 atm., r. 1874, 15,86 m2 pow. ogrzew.
15. **Robey,** Lincoln, nr. 7854, r. 1883, ca 10 KM. nom
16. **Clayton,** Schüttleworth, nr. 20982, r. 1883. 4 atm., ca 10 KM nom.

Lokomobile stacjonowane, wyrementowane, z gwarancją do natychmiastowego użytku:

17. **R. Wolf,** Magdeburg, nr. 3863, 7 atm., rok bud. 1892, ca 30—40 KM.
18. **Güttler & Co** nr. 279, 6,7 atm., rok bud. 1899, ca 35—45 KM

Lokomobile stacjonowane bez remontu:

19. **Fabr. Garreth Smith,** nr. 3059, o dwóch cylindrach, 7 3/4 atm., 1894, ca 40-konna.
20. **R. Wolf,** Magdeburg, nr. 286, 6 atm., r. 1879, ca 20—30 KM.

Prasy do słomy:

21. 1 **„Welgera",** na sznurek.
22. 1 **„Klinger",** nr. 1132, na drut.
23. **„Klinger",** nr. 1030, na drut.
24. **„Klinger",** nr. 3577, na drut.
25. **„Badenia",** Weinheim, na sznurek.
26. **„Welgera",** na sznurek.

Motory:

grunt. wyremontow. z gwarancją do natychmiastow. użytku:

27. **„Ursus",** Warszawa, stac. 7—10 KM., na ropę.
28. 2 benzynowe stacj., **„Banahet"** 1 KM.
29. stacj. dwucyl. ropowy, **U. P. S. „Benz"** system „Diesla", ca 50 KM. bardzo mało używany jak nowy.
30. stacj. gazowy, jednocyl. **Moritz Hille,** Drezno, nr. 7453 ca 20 KM.
31. przewoźny **Ergomobile. Bruns** Prinzenau, benzol lub naft. ca 8—10 KM
32. przewoźny **Ergomobile Kaulen,** Berlin, benzol lub naft. ca 15 KM.
33. przew.. benzol., **„Akra",** Kyffhäuserhütte, Artern 12 KM., nr. 2308.
34. Traktor do órki **Hansa Lloyd,** 4 cyl., na naftę o sile ca 35—40. KM., konstr. ulepszona wedł. inż. Dr. T. Świeżawskiego.
35. 3 pługi motor. **„Stocka",** 4-cyl., zdatne do pracy.
36. Traktor rop Lanza **„Bulldog",** 12 KM., jak nowy.
37. 1 samochód cięż. **Fahrzeug Eisenach,** nr. 82309. nr. mot. 83324, 10/30 PS, nośność 2—3 tonn, jak nowy, bez gum.
38. łódź motorowa, na 10—12 osób, motor 4 cyl. benzynowy z światłem acetelyn. dobrze utrzymana.

Kotły i maszyny parowe:

39. maszyna parowa, leżąca ca 8 KM. **Edward Alborn,** Hildesheim,
40. maszyna parowa leżąca **A Schönemann & Co.,** nr. 339 r. 1900. 120 obr. ca 20 KM.
41. masz. par. leżąca **Herm. Laas & Co.** Magdeburg nr. 113 r. 1888 ca 35 KM.
42. kocioł parowy, 1-palen. **H. Moller,** Brackwerde, nr. 2777 6 atm. 12,10 m2 pow. ogrz. r. 1879.
43. kocioł parowy, 1-palen. **J. Klaase,** Schöningen nr. 725, r. 1900. 6 atm. ca 25 m2 pow. ogrz.
44. kocioł parowy, 2-palen. **W. Jolitz.** Frankfurt, nr. 136 pow. ogrz. 35,525 m2, 6 atm. r. 1888.
45. maszyna parowa, leżąca **E. Mühlwerk** Breslau, ca 10 KM.
46. maszyna parowa, stojąca ca 5—6 KM.
47. 4 używane pompy, do mech. zapędu, o różnej działalności.
48. prasa do cegielni, fabr. czeskiej, nr. 2, 350 mm. śred. cyl. wykonanie A., 3-walcowa, (Fein-Walzwerk), z przekładnią zębatą, 470 mm. średn. walcy i 300 mm. szerok. działalność w godz. ca 800 do 1000 cegieł, prasa cegielniana tego samego fabr., nr. 1.
49. 300 mm. średn. cylindra o działalności w g. ca 500—700 cegieł.

Młocarnie parowe i motorowe gruntownie wyremontowane:

1. Motorowa, sztyftowa **Bruns,** Prinzenau, bęben 22, z częśc. czyszczeniem.
2. mot. **Hotherr & Schrantz,** L. 15966, 28×18, czyszczeniem.
3. parowa **„Standard",** 9, ca 58×22.
4. parowa **„Richter Reindrusch"** 5, 63×22, łoża kulkowe
5. parowa, fabr. **Floether,** Gassen Q. A. 3, 60×23, łoża kulkowe.
6. parowa **Dehne,** Halberstadt, 58×22.
7. parowa, **Marshall,** nr. 23807, 60×24, łoża kulkowe i samosmary
8. parowa **Robey,** Lincoln, żelazna rama nr.3078 58×22, łoża kulkowe
9. parowa **Robey,** Lincoln, żelazna rama ca 58×22, łoża kulkowe przy bębnie.

Nitsche i Ska

FABRYKA MASZYN W POZNANIU

4642

ul. Kolejowa 1—3.

Filja w Warszawie, ul. Złota nr. 30.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych.

ZWIĄZEK UBEZPIECZENIOWY PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH — **Centrala w Warszawie: ul. Miodowa nr. 8; Oddział w Poznaniu: ul. Pocztowa nr. 11.**

Ubezpieczenie jest w obecnych czasach dla wszystkich sfer kwestją nader ważną. Wiekowe doświadczenie nauczyło nas, że jednostka gospodarcza nie może ponosić strat, które powstają wskutek pożaru, kradzieży z włamaniem, rabunku, wypadku w czasie transportu, od gradu i innych zdarzeń losowych. Z tej świadomości powstała idea wzajemnej pomocy, która w nowszych czasach przyczyniła się do powstania specjalnych organizacyj przyjmujących ryzyko zdarzeń losowych i wypadków, mianowicie Towarzystw Ubezpieczeń. W Polsce powstała również odpowiednia do frekwencji ilość zakładów ubezpieczeń. Wielki przemysł polski założył w roku 1920 własne Towarzystwo pod nazwą **Związek Ubezpieczeniowy Przemysłowców Polskich.** Towarzystwo to mając silne poparcie odpowiednich sfer oraz solidne stosunki reasekuracyjne z pierwszorzędnemi instytucjami ubezpieczeniowemi zagranica i w kraju zdołało w krótkim czasie pokryć siecią swoich oddziałów, reprezentacyj i agentur teren całego Państwa Polskiego oraz Wolnego Miasta Gdańska. Towarzystwo wyszło też poza ramy swego pierwotnego przeznaczenia, gdyż znajdując wszędzie wskutek swego solidnego postępowania zaufanie, rozciągnęło swą działalność na wszelkie objekty handlowe cywilne i rolne poza przemysłowemi, w prowadzonych przez siebie działach ogniowym, kradzieżowym, rabunku i transportów. Obecnie Związek Ubezpieczeniowy zajmuje jedno z pierwszych miejsc w polskiej asekuracji, czego dowodem są liczby, mianowicie: w roku 1926 wynosił zbiór składek z dodatkowemi opłatami — zł 2.369.617,31 i zł. 812.522,33 Wisły złączonej ze Związkiem, — **razem zł 3.182.139,64.**

Możemy więc polecić, aby interesenci zgłaszali się z całem zaufaniem do placówek wyżej podanej instytucji.